Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXVII | Wtorek 23 czerwca 1936 r. | Nr. 170

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

ś. † p.

WŁADYSŁAW WOLIŃSKI

DŁUGOLETNI URZĘDNIK WYDZIAŁU SPRZEDAŻY
Towarzystwa Kopalń i Zakładów Hutniczych Sosnowieckich, Spółki Akcyjnej
zmarł dnia 21 czerwca 1936 r.

W Zmarłym tracimy wzorowego pracownika i zacnego człowieka.
Cześć Jego pamięci!

TOWARZYSTWO KOPALŃ i ZAKŁADÓW HUTNICZYCH SOSNOWIECKICH
SPÓŁKA AKCYJNA

3752

Taktyka żydów w zajściach krakowskich

Komuniści przygotowywali się od roku

KRAKÓW, 22.6. (tel. wł.) W szóstym dniu procesu zeznawać ma zaledwie czterech świadków — to też rozprawa nie zapowiada się na długo. Pierwszy zeznaje świadek Józef Honkisz, z wydziału śledczego PP. Był krytycznego dnia na zebraniu na ul. Warszawskiej. Było na niem około 4000 ludzi. **Grupa żydów i żydówek nawoływała do marszu na województwo.**

Obr.: Skąd pan wie, że to żydzi?

Św.: **To z twarzy poznać.**

Następny świadek wywiadowca **Włodzimierz Gacek**, obserwował zgromadzenie z dachu sąsiedniego domu. Kiedy ruszył pochód, na czele szła **grupa złożona przeważnie z żydów młodych — zbierających kamienie i zbrojących się w pałki.** Świadek ruszył z pochodem i opisuje przebieg wypadków pod Barbakanem.

Stamtąd świadek przesuwał się celem obserwacji na inne ulice, Rynek Kleparski, Długą, Planty. W czasie tych obserwacyj zauważył świadek Gacek — szczególną aktywność **Mendla Nadla, Schachta i Jagera. Wszyscy rzucali kamieniami i wznosili okrzyki.** Zresztą świadectwo Gacka odnosi się do wielu oskarżonych.

Najagresywniejszy był oskarżony Schacht.

Pińczowskiego, Günthera i Kühnrecha widział świadek na barykadzie na ul. Sławkowskiej.

Blimę Grossman świadek zauważył w pobliżu hotelu Francuskiego.

Pok. Szypuła: A których oskarżonych pan zna z działalności komunistycznej? Świadek wymienia nazwiska oskarżonych: **Schachta, Jaegera, Nadla, Grueschlagównej i in.**

W pewnym momencie świadek zeznając, używa określenia „żydki" W tem miejscu dr. Schreiber zwraca się z prośbą do trybunału, by **nie dopuszczał do obrażania takiemi określeniami oskarżonych i obrońców narodowości żydowskiej.**

Przew. dr. Bartymowski zwraca świadkowi uwagę. W tej sprawie zabiera głos adwokat Bross i prosi przewodniczącego o **wydanie dalej idącego zarządzenia.** Mianowicie obrońca powołując się na zarządzenie przewodniczącego trybunału w procesie przytyckim prosi, by świadkowie **nie używali wogóle określenia „żyd"**, a jedynie określenia **„oskarżony"**, bowiem na ławie oskarżonych niema **ani chrześcijan, ani żydów, tylko „oskarżeni".**

W toku pytań zadawanych przez obrońcę dra Pleszowskiego, świadek wyjaśnia, że na 6.000 uczestników pochodu było około 2000 „izraelitów" (takiego określenia używa świadek po upomnieniu). Okrzyki wznosili **przeważnie izraelici.**

Obr. Czy pan widział na głowie Jagera kapelusz?

Św.: **On nie nosi kapelusza — bo** izraelici-komuniści wyróżniają się tem że... **chodzą bez kapeluszy!**

Z dalszych odpowiedzi świadka na pytania obrony okazuje się, że **Miriam vel Mania Glessel jest aktywną działaczka komunistyczną.** Bliższych szczegółów tej działalności, mimo wielu pytań, świadek nie ujawnia, zasłaniając się tajemnicą służbową.

Obr.: **Jak pan wytłumaczył fakt, że zabici i kontuzjowani rekrutowali się prawie z samych chrześcijan..**

Św.: **Bo izraelici wycofywali się do tyłu.**

Obr.: A słychać było komendę salwy?

Św.: Nie.

Obr.: **To żydzi tak sami z siebie wiedzieli kiedy się wycofać?**

Przew.: **Panie obrońco — na sali są sami oskarżeni!** (Śmiech na sali).

Po 10-minutowej przerwie zeznaje w dalszym ciągu świadek Gacek.

Obr.: W których miejscach było najgorzej, największa wrzawa, krzyki?

Św.: Między godziną 12 a 13 obok Barbakanu i pod województwem.

Obr.: A jak pan mógł — jak pan poprzednio zeznał — odróżnić z ogólnej wrzawy głos i krzyki **Kirschbaumówny**. Czy pan przechodził specjalny kurs czytania mowy z ruchu warg?

Przew.: Uchylam to pytanie.

W dalszych zeznaniach świadek opowiada o akcji policji. Poszczególni konni posterunkowi próbowali wyłapywać jednostki najbardziej aktywne spośród tłumu.

Akcja ta nie dała rezultatu ze względu na silne ataki tłumu, wobec czego postanowiono przeprowadzić wspólną szarżę. Nim jednak końmi dojechali do tłumu **demonstranci zdołali pobudować barykady** tak, że policjanci obrzuceni zza barykad kamieniami musieli się wycofać. Ta okoliczność zmusiła policję jeszcze raz do użycia broni.

Obr.: Skąd pan wie, że akcja z dnia 23 marca **była organizowana dłuższy czas — od roku jak pan w tej sprawie stwierdził?**

Św.: **Na podstawie** dłuższej obserwacji komunistów.

Obr.: A czy pan może podać jakąś osobę, czy jakieś konkretne fakty dotyczące tych przygotowań?

Św.: Nie. Związany jestem tajemnicą służbową.

Obr.: Na czem polegała akcja?

Św.: **Na robocie agitatorów komunistycznych nawołujących do strajków i ekscesów,** których akcja od roku jest **szczególnie silna.**

3754

ś. † p.

Z PYZALSKICH

Marja SMOGORZEWSKA

WDOWA PO LUDWIKU

po długich cierpieniach, opatrzona SS. Sakramentami
zmarła dn. 22 czerwca 1936 r. przeżywszy lat 64.

Eksportacja z mieszkania przy ul. Dworskiej 4 do kościoła w Nowym Sielcu odbędzie się we wtorek 23-go b. m. o godz. 19-ej. W środę 24-go, o godz. 8 i pół zostanie odprawione nabożeństwo żałobne, pogrzeb zaś odbędzie się tegoż dnia o godz. 16-ej.

O tych smutnych obrzędach zawiadamiają

Córki, Synowa, Synowie i Rodzina

P.S. Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

Stanowisko Anglji w sprawie Abisynji

Negus u min. Edena

LONDYN, 22.6. (Tel. wł.) Angielskie sfery polityczne i opinja publiczna przywiązuje duże znaczenie do wizyty b. cesarza Abisynji u min. Edena.

Wizyta ta **będzie miała miejsce w dniu jutrzejszym.**

Na posiedzeniu Izby gmin jeden z posłów zapytał min. Edena, jakie jest jego stanowisko w sprawie abisyńskiej.

Min. Eden wyjaśnił, że Anglia nigdy nie pogodzi się z myślą, że Abisynja **została zagarnięta przez Włochy.**

LONDYN, 22.6. Przebywający w Londynie Negus wysłał do Abisynji Rasa Makonena, aby ten zbadał, czy istotnie istnieje rząd abisyński w Gore i jakiemi środkami wojskowemi rozporządza.

Ras Makonen ma stanąć na czele posiłków wojskowych w Abisynji.

6-godzinna bitwa arabsko-angielska

10 Arabów zostało zabitych

LONDYN, 22.6. Z Jerozolimy donoszą, że w pobliżu Tulkarem doszło do regularnej bitwy Arabów z wojskami angielskiemi. Oddział brytyjski w sile 12 żołnierzy został nagle otoczony przez 70 Arabów. Arabowie zabili wachmistrza brytyjskiego i jednego żołnierza, a dwu ciężko ranili. Z Tulkarem wysłano natychmiast 4 samoloty z wojskiem. Samoloty te, lecąc nisko nad głowami Arabów, ostrzeliwały ich z karabinów maszynowych.

10 ARABÓW ZOSTAŁO ZABITYCH

Wówczas trzy samoloty brytyjskie wylądowały, zabierając zabitego wachmistrza i obu ciężko rannych, których Arabowie wzięli przedtem do niewoli. **Walka trwała około 6 godzin. Była to najpoważniejsza utarczka od chwili wybuchu rozruchów w Palestynie.**

Wczoraj również już po raz drugi ostrzeliwana była siedziba policji w Mejdal, przyczem strzelanina trwała przez dwie godziny. Gdy nadeszły posiłki, partyzanci arabscy zbiegli. Trzeciego napadu dokonano na posterunek policyjny w Rabkillieh.

Komunikacja kolejowa w całej Palestynie odbywa się z ograniczeniami. Na żadnym odcinku pociągi nie mogą rozwinąć normalnej szybkości, w każdej chwili bowiem grozi im wykolejenie na rozkręconych szynach.

Sabotaż na kolejach przybrał zastraszające rozmiary. Koło Lyddy rzucono na tor kolejowy dwie bomby, w kilku miejscach tor został rozebrany. Niedaleko Jerozolimy ułożone zostały na szynach trzy wysokie barykady z kamieni.

W dolinie Jezreel bandy arabskie spaliły znów około 2000 drzewek pomarańczowych. W Haifie Arabowie podpalili autobus żydowski.

ZAKAZ EKSPORTOWANIA BRONI Z SYRJI DO PALESTYNY

BEYROUTH, 22.6. Wysoki komisarjat francuski wydał rozporządzenie, zabraniające eksportowania z Syrji oraz przewożenia przez nią tranzytem wszelkiej broni, amunicji, prochu i materjałów wybuchowych.

Zarządzenie to jest w związku z wypadkami palestyńskiemi. Władze angielskie kilkakrotnie już pochwyciły na granicy syryjsko-palestyńskiej większe ilości przemycanej broni i amunicji.

Podpalił żydowi brodę

Jak donosi prasa żydowska, w Świdrze pod Warszawą został w ub. sobotę napadnięty Abraham Irensztajn.

20 bm. również o godz. 2 ppoł. w tunelu kolejowym zdarzył się następujący wypadek.

Mieszkaniec Brześcia, Rachmil Lipsztadt, jechał do Otwocka. Kiedy pociąg wjechał do tunelu, jakiś nieznany sprawca wyjął zapalniczkę i podpalił Lipsztadtowi brodę.

Lipsztadt ugasił ogień, przyczem jednak dotkliwie się poparzył.

STAN OBLĘŻENIA W BELGJI

Strajkujący zarzucili bombami żandarmerję

PARYŻ, 22.6. Z Brukseli donoszą: wobec znacznego pogorszenia sytuacji strajkowej rząd belgijski **zdecydował się na powzięcie nadzwyczajnych zarządzeń, ogłaszając w całym kraju t. zw. stan oblężenia 1-go stopnia. Cała sieć** drogowa chroniona jest przez oddziały wojskowe.

Zarządzenie to, jak oświadczają, było nieodzowne spowodu nieustających aktów sabotażu, dokonanych w ciągu ostatnich dni przez strajkujących.

W licznych wypadkach drogi komunikacyjne zostały przez strajkujących przerwane. W innych miejscowościach wznoszono barykady, a na linjach kolejowych systematycznie uszkadzano szyny. W wielu wypadkcah strajkujący przemocą rozpędzali robotników zdążających do miejsca pracy. Zanotowano wypadki zatrzymania samochodów przez rzekome posterunki strajkowe, przyczem pasażerów zmuszano do uiszczania okupu.

Tym chaotycznym stosunkom rząd zamierza położyć energicznie kres. Na **drogach patrolują patrole wojskowe z bagnetami na broni.** Strategiczne ważne punkty w większych miastach obsadzone zostały oddziałami wojskowemi, ponieważ rozeszła się pogłoska, że **strajkujący górnicy w południowo-belgijskiem zagłębiu węglowem szykują się do marszu strajkowego na Brukselę.**

Równocześnie rząd zapowiedział stosowanie drakońskich kar **za akty sabotażu, mianowicie od 5 lat więzienia do więzienia bezterminowego, jeżeli akty sabotażowe przybiorą poważniejsze rozmiary.**

W międzyczasie ruch strajkowy zwłaszcza w prowincji Hainaut rozszerza się coraz bardziej. W rejonie tym tramwaje oraz auta wogóle już nie kursują. Rokowania pomiędzy pracodawcami i robotnikami w przemyśle węglowym natrafiają na bardzo wielkie trudności. W sprawie wprowadzenia 40-godzinnego tygodnia pracy nie zdołano osiągnąć porozumienia ponieważ pracodawcy uważają podobne skrócenie czasu pracy finansowo za nie do przyjęcia.

BRUKESLA, 22.6. (tel. wł.) Dziś w godzinach popołudniowych doszło w Brukseli do nowych zajść między **policją a strajkującymi.**

W wyniku starcia policja zaalarmowała **żandarmerję, na którą posypały się bomby, rzucone przez strajkujących.**

Oddział żandarmerji dokonał szarży kilkadziesiąt osób odniosło ciężkie rany

Również w Leodjum doszło do starć robotników z żandarmerją.

„ŻYDZI MUSZĄ POZOSTAĆ"

mówi obrońca żydów w procesie przytyckim

RADOM, 22.6. Dziś w szesnastym dniu rozprawy przemawia pierwszy z obrońców oskarżonych żydów, adw. **Pietrusiewicz z Wilna.**

— Analizowano tutaj Talmud i podkreślano, iż świadkowie żydzi muszą być wyeliminowani, bo składają zeznania przed sądem nieżydowskim, mówią nieprawdę. Na to mógłbym odpowiedzieć przytoczeniem tego Talmudu: „Gdy uczysz syna swego, ucz go z księgi prawnej". Zarówno zaś p. mecenas Kowalski, jak i ja, języka hebrajskiego nie znamy i Talmudu w oryginale nie studjowaliśmy.

Spór polsko - żydowski nie może być tutaj rozstrzygnięty. Żydowskość jest wyznaniem. Żydzi uważają swą religię nie za najlepszą, lecz za jedynie dobrą. Padło tu hasło „żydzi mogą odejść a wtedy będzie spokój". W Polsce jest przeszło 3 miljony żydów, t. zn. jedna dziesiąta obywateli państwa. **Jeśli mają odejść, to dokąd? Wyemigrować? Ale i na to potrzebne są środki. To też żydzi pozostaną i muszą pozostać.**

Przypuśćmy, że w Przytyku nie będzie ani jednego żyda, czy przez to zwiększy się jednak ilość ziemi u Polaków? Czy podrosną ceny produktów rolnych? Przeciwnie, zmniejszą się nawet, jeśli żydzi z miasteczek ustąpią i przestaną być konsumentami.

Antysemityzm burmistrza wiedeńskiego Lügera przyczynił się tylko do wzmożenia socjalizmu. I Polska pod tym względem nie będzie w innych warunkach. To też to „zbawienne hasło w stosunku do żydów nie da wyników przy środkach przytyckich".

— Bo jak nazwać te zajścia? Czy odpowiada to określenie„ pogrom"? — Tak, innej nazwy tu znaleźć nie można. Mówili mi ludzie poważni, iż w Polsce pogromy są nie do pomyślenia, gdyż mamy tu wysoki poziom kultury. Ale ci, co to mówili, nie mieli słuszności.

— Jeżeli to była stosowaniem bojkotu, to i on jest niedopuszczalny w państwie praworządnem. **60 rodzin przytyckich było na utrzymaniu żydowskiej gminy skutkiem bojkotu.** Nie dano żydom przywieźć drzewa, a to już jest bojkot agresywny, na który nie można pozwolić i dlatego żydzi zwracali się do władz. Mówiono, że pogrom może mieć tylko tam miejsce, gdzie niema władzy a to odejście władzy w Przytyku nastąpiło pod naporem tłumu. **Tłum poczuł się panem położenia.**

Sąd Najwyższy odrzucił skargę

ZABÓJCÓW śp. MIN. PIERACKIEGO

WARSZAWA, 22.6. (tel. wł.) Dziś Sąd Najwyższy rozpatrywał skargę kasacyjną członków organizacji terorystycznej OUN., oskarżonych o zabójstwo śp. min. Pierackiego.

Sąd Najwyższy postanowił skargę odrzucić.

Radca Mühlstein

ODWOŁANY Z PARYŻA

WARSZAWA, 22.6. (tel. wł.) Radca ambasady polskiej w Paryżu, p. Mühlstein, został odwołany ze swego **stanowiska do centrali MSZ. w Warszawie.**

Radca Mühlstein jest synem **rabina z Wołomina pod Warszawą i zięciem** Rotszylda.

RENE JEANNE

„Okręt śmierci"

Adaptacja Karola Forda.

52

„Wypytałam Kamillę. Wybuchnęła płaczem i wyznała mi, że zna ciebie i że tyś przyszedł do fabryki, z nią się zobaczyć. Nie wiedziała jednak gdzieś się podział. Pobiegłam więc cię odszukać obawiając się, aby ci się nie stało coś złego.

„Na szczęście przybyłam właśnie w chwili, kiedy wydobyto cię z rowu doświadczalnego.

— Z rowu doświadczalnego? Cóż to za doświadczenia?

Sonia odrzekła, już u kresu sił:

— Błagam cię raz jeszcze, Stani, nie przedłużaj mojej męki, bo i tak nic nie powiem. Nie staraj się więc dowiedzieć, co się stało, ani co się tutaj dzieje... Nie mogę ci nic powiedzieć... i nic chcę ci nic powiedzieć! Najważniejsze jest to, że wszystkie niebezpieczeństwa masz już poza sobą!

Zamilkła i pogładziła jego czoło lekka dłonią. Stani wzniósł ku niej błagalne spojrzenie Uśmiechnęła się i rzekła:

— A teraz musisz mi obiecać, że nie będziesz się w zwięcej starał odkryć tajemnicy, która nie należy do mnie, a która jest potworna!

— Nie mogę ci tego przyrzec.... Przybyłem tu taj, aby się dowiedzieć... Rozumiesz chyba, że skoro posunąłem się do tego, że zabrałem bez skrupułów papiery, nie należące do mnie...

— Nie mówmy o tem... Mam już u siebie te dokumenty...

Z białego kitla, nałożonego na suknię, wyjęła plik papierów, poczem rzekła bardzo tkliwie, głosem, który przekonywał swoją dobrocią:

— A więc nic się nie stało. Przyrzeknij mi tylko że zrobisz to, o co cię proszę.

Stani pokręcił głowę, jak uparty dzieciak, i odburknął:

— To niemożliwe...

— O, Stani! Czy nawet wtedy, jeśli cię o to poproszę w imię naszej miłości?...

— Co takiego? Co ty mówisz?...

— W imię... naszej... miłości!

Wyprostował się na łóżku, wyciągnął do niej ręce... W oczach jego czaił się błysk szczęścia. Sonia uśmiechnęła się i bez słowa podała mu usta do pocałunku.

Nachylił się, aby ją objąć, ale w tej samej chwili rozległ się przeraźliwy krzyk i głuchy odgłos upadku.

Sonia rzuciła się naprzód, otworzyła drzwi i potknęła się oc iało Kamilli, która leżała na ziemi bez przytomności. Rosjanka obejrzała się na pilota, który niespokojnie przyglądał się każdemu jej ruchowi, i rzekła:

— Musiała chyba nas śledzić. Biedna mała!...

XII.

Ach, ci poeci!...

— Cóż to się dzieje, panno Kamilko! Pani chce się ze mną rozmówić?

— Muszę pani coś powiedzieć.

Dziewczyna wydawaał się tak przejęta, że spostrzegła to nawet Frau Arbausacher, która nie należała do najlepszych psychologów. Nagle zainteresowana, zapytała z pośpiechem:

— Czy to coś poważnego?

— O, to jest bardzo poważne, proszę pani!

Z głębokiem westchnieniem, które wstrząsnęło obfitym biustem, Frau Arbausacher upadła ciężko na szezlong, że aż jęknął pod nią.

— Słucham cię, drogie dziecko.

Kamilla, równie wzruszona, szarpiąc nerwowym ruchem rękawiczkę, trzymaną w zaciśniętej dłoni, usiadła na taborecie na środku pokoju. Wreszcie wyrzekła jednym tchem:

— Muszę panią opuścić, droga Frau Arbausacher, muszę panią natychmiast opuścić.

— Czy zmieniła pani posadę? Czy może wyjeżdża pani z Hamburga?

(D. s. n.)

W obliczu szalonego wyścigu zbrojeń morskich

Rok zaledwie minął od chwili zawarcia układu morskiego angielsko-niemieckiego w r. 1935, a już stan zbrojeń morskich uległ radykalnej zmianie. Przedewszystkiem zaczęła rosnąć w sposób niepokojący marynarka wojenna niemiecka: w chwili zawierania powyższego układu tonnaż jej wynosił zaledwie 110.000 ton i liczyła ona w swym składzie 2 nowoczesne okręty linjowe. 6 nowoczesnych krążowników, oraz 12 torpedowców. W roku zaś 1937-8 liczyć będzie już 5 okrętów linjowych, wśród których 2 posiadać będą wyporność po 26.000 ton. 9 krążowników (z nich 3 po 10.000 ton), 2 wielkie lotniskowce, 28 kontrtorpedowców i torpedowców 36 łodzi podwodnych oraz cały szereg okrętów pomocniczych. Tonaż ogólny marynarki niemieckiej w r. 1938 wynosić będzie conajmniej 250.000 ton, t.j. **w ciągu trzech zaledwie lat tonaż ten ulegnie zwiększenie więcej niż w dwójnasób.**

Tempo rozbudowy marynarki niemieckiej jest takie, że nie ulega najmniejszej wątpliwości iż w najbliższej przyszłości, a więc w ciągu 3-ch, 4-ch lat Niemcy posiadać będą marynarkę, stanowiącą, jak to przewiduje układ angielsko - niemiecki, 35% marynarki angielskiej, t.j. 420.000 ton. Jeżeli dodamy do tego okręty, które nie były ujęte powyższym układem i co do których Niemcy zachowały całkowicie wolną rękę, a więc traulery, kutry torpedowe, okręty szkolne i t.p., tonaż ogólny marynarki niemieckiej wynosić będzie conajmniej 750.000 ton.

Ten niespodziewanie szybki rozwój marynarki niemieckiej musiał oczywiście wywołać niepokój w Anglji. W związku z tem rząd angielski ogłosił wiosną r.b. program rozbudowy floty na rok 1936, na mocy którego ma być natychmiast podjęta budowa 2-ch okrętów linjowych po 35.000 ton każdy, 8 krążowników po 8.000 ton, 1 lotniskowca, dwóch flotyl kontrtorpedowców, oraz znacznej ilości łodzi podwodnych. Zaledwie program ten stał się wiadomym, a już Anglja podała znowu do wiadomości, że zamierza natychmiast przystąpić do zwiększenia przyznanego jej traktatem londyńskim tonażu kontrtorpedowców o 40.000 ton.

Podjęta ostatnio próba zahamowania zbrojeń morskich przez zawarcie w r. b. w Londynie nowego układu morskiego pomiędzy sygnatarjuszami traktatu Waszyngtońskiego — spełzła na niczem, naskutek wycofania się Japonji, która nie zgadza się na żadne ograniczenia swych zbrojeń morskich i woli zachować w tej dziedzinie wolną rękę. Swe zbrojenia morskie otacza Japonja wielką tajemnicą, jednakowoż krążą uporczywe pogłoski, że buduje ona cały szereg nowych wielkich okrętów, prześcigających pod względem potęgi wszystko, co było dotychczas w tej dziedzinie osiągnięte. Mają to być okręty linjowe o wyporności 45.000 ton oraz podwodne krążowniki, uzbrojone w ciężką artylerję, podobne do francuskiej łodzi podwodnej „Surcouf". Ponadto mają być budowane wielkie krążowniki nadwodne i kontrtorpedowce. **Budżet marynarki japońskiej na rok 1936-37 wynosi 551.000.000 yen, t. j. około 2 miljardów zł.**

Nie pozostaje w tyle i marynarka ZSRR. W ciągu 4—5 lat potrafiła ona stworzyć jedną z najpotężniejszych na świecie flot podwodnych. Marynarka ZSRR liczy w chwili obecnej conajmniej 100 łodzi podwodnych, z których 40 znajduje się na morzu Bałtyckiem, prawie zaś taka sama ilość we Władywostoku, zagrażając tam na wypadek wojny linjom komunikacyjnym Japonji. W miarę zaś rozwoju swego przemysłu, napewno już niedługo, możliwie jeszcze w roku bieżącym przystąpi ZSRR do budowy okrętów linjowych, krążowników, kontrtorpedowców itd. **Za parę więc lat flota rosyjska stanie się poważną konkurencja floty niemieckiej na morzu Bałtyckiem**, a na oceanie Spokojnym przedstawiać będzie groźne niebezpieczeństwo dla morskiego handlu Japonji.

Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, których ambicją jest posiadanie marynarki, conajmniej równej angielskiej, przystępują w roku bieżącym do wykonywania programu rozbudowy floty, zawierającego 54 nowych okrętów, o wyporności ogólnej 221.000 ton, oraz modernizację kilku wielkich okrętów linjowych. Wśród budowanych przeważają okręty pomocnicze, mające na celu umożliwienie działań floty na oceanie Spokojnym w znacznem oddaleniu od baz.

Wśród flot śródziemnomorskich największą aktywność przejawia włoska. Budowa dwóch nowych okrętów linjowych po 35.000 ton została przyśpieszona, 2 stare okręty linjowe są gruntownie przebudowane; marynarka włoska liczy w swym składzie obecnie 7 nowoczesnych dużych krążowników, 12 lekkich krążowników, 60 kontrtorpedowców. 26 torpedowców oraz 87 łodzi podwodnych. jak również bardzo silne lotnictwo morskie; do tej ilości dochodzi ponadto znaczna ilość okrętów mniej nowoczesnych, lecz jeszcze bardzo wartościowych. Niema się czemu dziwić, że w obliczu takiej potęgi załamała się polityka Anglji podczas zatargu z Włochami w sprawach abisyńskich, i Anglja nie mogła się zdecydować na zamknięcie kanału Sueskiego.

Pod grozą odradzającej się potęgi morskiej Niemiec. przyśpieszone zostało tempo rozbudowy marynarki francuskiej. Budowa wielkiego okrętu linjowego „Dunkerque" jest na ukończeniu, ponadto budowane są dwa inne — „France" i „Strassbourg". Marynarka francuska, dorównując włoskiej w ilości lekkich sił nadwodnych znacznie ją przewyższa w ilości okrętów linjowych, oraz łodzi podwodnych.

Jesteśmy więc w obliczu takiego wyścigu zbrojeń morskich, jakiego jeszcze świat nie widział.

R. G.

Odpowiedzmy wreszcie retorsjami na metody germanizacyjne na Śląsku

Prasa polska ze Śląska Opolskiego przynosi wiadomość o dalszem rugowaniu z kościołów śląskich nabożeństw i uroczystości, odprawianych dotąd po polsku. W parafji pilchowickiej np. zlikwidowano w tym roku całkowicie śpiewanie pieśni polskich w czase uroczystości Bożego Ciała zarówno w czasie Mszy św., jak i w czasie procesji. W Brynicy (pow. Opolski) naukę przygotowawczą do Sakramentów św. przeprowadzono w języku niemieckim, mimo, że parafja jest prawie w całości polską.

Odpowiedzią naszą na to systematyczne gnębienie polskości na Śląsku Opolskim powinno być wydalenie wszystkich obywateli niemieckich ze Śląska oraz wprowadzenie ograniczeń w szkolnictwie niemieckim w Polsce.

Niemcom nigdy nie trafiają do przekonania argumenty słowne. Tylko zastosowane retorsji będzie najlepszym środkiem przeciwko hakatyzmowi germańskiemu.

Z DNIA

CZYŻBY NOWE ZAKUSY NIEMIECKIE NA W. MIASTO GDAŃSK?

W ub. sobotę na terenie w. m. Gdańska, na Górze Biskupiej, młodzież hitlerowska zorganizowała uroczystość sobótek.

Podczas tej uroczystości prezydent senatu gdańskiego p. Greiser wygłosił pełną akcentów politycznych mowę, w której znalazł się m. in. następujący ustęp:

> Wśród ofiar ostatnich wypadków — mówi prezydent Greiser — **znalazło się też kilku Polaków. Jest to nietylko ze stanowiska senatu gdańskiego lecz również ogólnego stanowiska Gdańska, pożałowania godne.** Wiem — mówił Greiser — i dałem temu dziś wyraz **wobec właściwych czynników, że te drobne incydenty, o ile dotknęły Polaków, w żadnym razie nie były wywołane z premedytacją. Narówni z obcokrajowcami w naszem mieście, do których Polacy oczywiście należą, obowiązani są oni zachować wobec flagi narodowo - socjalistycznej odpowiedni spokój.**
>
> Oczywiście, dla wszystkich narodowych socjalistów **zachowanie dyscypliny w czasie przemarszu przez miasto jest rzeczą samą przez się zrozumiałą. Wódz nasz słusznie powiedział, że rezygnujemy z tego, by z Polaka zrobić Niemca. Jest to zasadniczy nakaz wodza, z którego płynie dla nas przykazanie, byśmy zrezygnowali z żądania pozdrawiania naszego sztandaru wtedy, gdy jest ono dobrowolne.** Flaga ze swastyką nie jest niestety, mówił Greiser, **flagą wolnego miasta Gdańska, wobec czego musimy ten stan rzeczy uwzględnić.**

O tem, jak jest w praktyce stosowane zapewnienie kanclerza Hitlera o zaprzestaniu wynaradawiania Polaków w Niemczech — wiemy wszyscy doskonale.

P. Greiser wyraził żal, że **niestety flaga ze swastyką nie jest godłem Gdańska**. Słowa te brzmią niepokojąco w zestawieniu z fragmentem przemówienia, w którym prezydent Greiser zapowiedział

> **że niezadługo stosunki na terenie Gdańska będą tak zadawalające, iż nie będzie powodów do skarg przed jakiemikolwiek instancjami.**

Czy p. Greiser obiecywał Gdańszczanom stworzenie sielskich stosunków, przemianę SS-manów w łagodne jagnięta, czy też obiecywał coś wręcz odmiennego?

Celem dzisiejszego pokolenia polskiego — wywalczyć pełną niezależność gospodarczą

Proces o zajście w Przytyku dobiega końca. Przemawiał prokurator, przemawiali obrońcy. Z dużem zainteresowaniem oczekiwano przemówienia adw. Kowalskiego. Przemówienie to, mocno ujmujące charakter akcji bojkotowej i nastawienie społeczeństwa polskiego przytaczamy w streszczeniu poniżej:

Adwokat Kowalski cytuje wyjątki z zeznań urzędowych świadków, jak kom. Mickiego i sekretarza gminnego **wskazujących na skuteczność bojkotu.**

Nasz obóz prowadzi walkę z zalewem żydowskim.

W tym momencie przewodniczący prosi o nieprzemawianie w imieniu „obozu".

Mec. Kowalski cytuje z „Naszego Przeglądu" opinję o skuteczności bojkotu, odczytując telegramy ŻAT-iczne, malujące **„rozpaczliwą sytuację żydostwa w Przytyku".**

Najskuteczniejszą i najniebezpieczniejszą walką z żydami była i jest akcja bojkotowa — tak wynika z cytowanych głosów.

„Cała Europa musi się dowiedzieć o naszej krzywdzie" — wyraził się jeden z oskarżonych żydów do osk. Pytlewskiego. O to żydom chodziło w Przytyku, bo ruch **bojkotowy groził im podcięciem bytu.**

Dlatego żydzi domagali się od starosty, by **„wysiedlił" do pewnego miejsca na wschodniej granicy Polski — przywódców bojkotu.**

CEL DZIESIEJSZY POKOLENIA POLSKI

Dzisiejsze pokolenie polskie ma swój cel; wywalczyć pełną niezależność gospodarczą.

Rozgrywa się wielka wojna polsko-żydowska. **My walczymy bojkotem.**

Trzeba stworzyć takie warunki, by każdy **Polak wstydził się kupować u żyda, tak, jak pokazali chłopi w przytyckiem.**

Niema w sprawie dowodu — by w stosunku do żydów prowadzono terror, był nacisk, ale tylko wobec Polaków, a więc żydzi nie mieli podstawy do obawy o swoje życie i mienie. Dlaczego żydzi zapatrywali się w broń?

Żydzi chcieli **przerwać bojkot** — i jak zeznał **św. Włosek** — żydzi chcieli rzucić policję **na chłopów tak, jak niestety w Odrzywole policja polska strzelała do chłopów.** Taka sytuacja mogła leżeć tylko w interesie żydów.

Takie wypadki zaciemniają rzeczywistość polską, odwracają uwagę od żydów. **Nie można stwarzać sytuacji takiej, jak we Lwowie,** kiedy na pomoc policji nikt nie podążył.

ŻYDOWSKIE GROŹBY

Groził wczoraj powód cywilny, że „wojny chłopskie" zwykle kończą się w krwi chłopskiej... Mec. Kowalski przestrzega przed takiemi złudzeniami — **bo miecz może się odwrócić.**

Naród ma jeden wielki cel, by wnieść jak najwięcej do skarbca ogólno-ludzkiej kultury.

PRZYJACIELE KOMUNIZMU

Na przestrzeni stuleci lała się krew polska, w tem obficie i krew chłopa polskiego, by powiększyć chwałę narodu polskiego.

Stosunek oskarżonych żydów do komuny — był tutaj na procesie szeroko omawiany, są załączone do akt sprawy wyroki skazujące oskarżonych żydów za komunizm... Cytuje wiele dowodów ze sprawy, świadczących o sympatjach żydów do komunizmu.

Cytuje słynną depeszę bankierów żydowskich, otwierającą konto Trockiemu na sfinansowanie rewolucji bolszewickiej.

„NIENAWIDŹ GOJA"

Wielkie wrażenie na sali sądowej wywierają cytaty mec. Kowalskiego z Talmudu, dotyczące nieważności przysięgi żydowskiej przed sądami nieżydowskiemi.

Taka jest moralność żydowska — to jest **obcy dla nas świat!** W takiem świetle należy patrzeć na zeznania świadków żydowskich.

Życie religijne na każdego człowieka ma wpływ niezmiernie wielki, a specjalnie na żydów. Żydzi już od IV wieku po Chrystusie nie rządzą się Starym Zakonem, a **Talmudem.**

Chrystus powiedział miłujcie nieprzyjacioły wasze — a żydzi mówią — **„Nienawidź goja!"**

Mec. Kowalski na podstawie dzieł Andrzeja Niemojewskiego, ks. prof. Trzeciaka, Krasnowskiego i in. cytuje wersety z Talmudu o stosunku żydów do chrześcjan.

ODEJDŹCIE, A BĘDZIE ZGODA

Mec. Kowalski znowu cytuje opinję Manesa Fromera z książki „Światowe rozwiązanie kwestji żydowskiej", w którym autor sam nawołuje, by żydzi zajęli się rozwiązaniem sprawy żydowskiej: bo każdy naród — gospodarz nie wytrzyma na dłuższą metę żydów wśród siebie.

Trzeba odejść — a będzie zgoda! — kończy mec. Kowalski swą mowę, apostrofą pod adresem żydów

---

Charakterystycznym jest fakt, że mec. Franciszek Paschalski, prezes KARPia, miał występować jako obrońca w procesie przytyckim. Tymczasem mec. Paschalski nadesłał depeszę tej treści:

„Spowodu choroby przyjechać nie mogę — „Franciszek Paschalski".

Depesza ta wywołała komentarze wśród publiczności, bo p. Paschalski jest szefem „Strzelca" i zgłoszony był do procesu, jako obrońca żydów.

W każdym razie p. adw. Paschalski ani razu nie pokazał się na sali sądowej.

Tylko 9 groszy...

Czy to tak wiele odłożyć codziennie 9 groszy na prenumeratę „Kurjera Zachodniego"?

NA MARGINESIE

Gimnazjum kupieckie w Sosnowcu

to jeden z etapów walki z unarodowieniem handlu w Polsce

Ostatnie procesy w Przytyku i Odrzywole, a nawet już i dyskusje w Sejmie jasno wykazały społeczeństwu polskiemu, że kwestja unarodowienia handlu w Polsce stała się zagadnieniem palącem, naglem.

Zajścia w Przytyku nie zakończą się zwykłym wyrokiem sądowym. Mają one znaczenie daleko większe i na długo pozostaną w pamięci społeczeństwa polskiego. Pozostać muszą, bo tego wymaga nasze dobro narodowe.

Nie ulega kwestji, że jednym z podstawowych warunków naszego odrodzenia gospodarczego jest przejęcie handlu w ręce polskie. Jakaś niezrozumiała awersja panuje w społeczeństwie polskiem do tego zawodu!

Bardzo często słyszy się zdania: „Kupcem nie będę — co mi tam kupiec, pieprzu nie będę sprzedawał".

Dlaczego tak jest, dlaczego nie możemy przełamać jakiegoś dziwnego uprzedzenia do handlu? Czy dlatego, aby obce żywioły korzystały z tego i potrafiły swoją pracą powiększać swój majątek? Właśnie na polu unarodowienia życia handlowego w Polsce możemy odrodzić całą naszą strukturę gospodarczą.

Ostatnie prądy narodowe w Polsce, idące w kierunku popierania kupców-Polaków dowodzą, że na tej drodze mogą się otworzyć wspaniałe horoskopy, jeżeli będziemy odpowiednio przygotowani do wykonywania zawodu kupieckiego.

To też z największem uznaniem należy powitać inicjatywę Stowarzyszenia kupców polskich w Sosnowcu, które stworzyło nową placówkę szkolną. Jak wiadomo, Stowarzyszenie kupców polskich przystąpiło do otwarcia gimnazjum kupieckiego w Sosnowcu.

Gimnazjum otwarte będzie spoczątkiem przyszłego roku szkolnego. Opłata za cały rok szkolny wynosić będzie stosunkowo niewiele, bo 250 zł. rocznie, czyli mniejwięcej tyle, ile w gimnazjach państwowych. Uczniowie zdolni, a niezamożni będą korzystać ze zniżek.

Dodać należy, że gimnazjum kupieckie posiadać będzie wszystkie te same prawa co gimnazja ogólno-kształcące państwowe i prywatne.

Niech nas nie zraża wyraz „kupieckie". Przecież nie koniecznie studjujący musi zostać kupcem, gdyż gimnazjum kupieckie daje możność przejścia do liceów ogólnokształcących.

Polska potrzebuje wykwalifikowanych handlowców, nie w pojęciu urzędników, nie, Broń Boże, bo obecny rozrost biurokracji jest u nas wystarczający! Nam potrzeba tych placówek gospodarczych i handlowych polskich, przez które można trafić do konsumenta bezpośrednio. Tego wymaga od nas interes narodowy i państwowy!

Otrząśnijmy się więc z marazmu i jakiegoś dziwnego zobojętnienia na żywotne interesy Narodu i Państwa. Zapiszmy dzieci do gimnazjum kupieckiego w Sosnowcu, gimnazjum polskiego, które w przyszłości powiększy kadry ludzi świadomych swej misji, na polu odrodzenia życia gospodarczego w Polsce.

Musimy brać wzór z zagranicy, gdzie kupcy piastują najwyższe stanowisko w państwie.

Pamiętajmy o chłopach w Przytyku, którzy instynktownie, ławą poszli w kierunku zdobywania i tworzenia polskich placówek handlowych.

Pokażmy, że nas też na to stać, że nie zostajemy w tyle przy budowie Polski potężnej gospodarczo. A nie będzie ona dotąd potężną, dopóki 80% handlu znajdować się będzie w rękach żydowskich.

Uski.

P. S. Zapisy przyjmuje narazie kancelarja szkoły handlowej im. Król. Jadwigi w Sosnowcu. Termin zapisów mija dnia 25 czerwca. Należy o tem pamiętać!

Wielkie zebranie Stronnictwa Narodowego

pod hasłem walki z komunizmem

W ub. niedzielę o godz. 4 popoł. odbyło się w dużej sali „Ogniska" w Dąbrowie Górniczej przy ul. Krótkiej zebranie Stronnictwa Narodowego, zwołane pod hasłem walki z komunizmem.

Sala została wypełniona po brzegi. W zebraniu wzięło udział zgórą 800 osób, które przybyły, pomimo fatalnej niepogody w tym czasie.

Przewodniczył na zebraniu kierownik koła Stronnictwa Narodowego w Dąbrowie adw. Lisiewicz, który wygłosił krótkie przemówienie, zagajając zebranie. Następnie odśpiewano „Hymn młodych", poczem piękne przemówienie wygłosił kpt. Grzegorzak z Łodzi, którego przemówienie wielokrotnie przerywane było rzęsistemi oklaskami.

W nastroju ogólnego entuzjazmu wywołanego przemówieniem kpt. Grzegorzaka uchwalono rezolucję w sprawie akcji antykomunistycznej.

Na zakończenie zebrania odśpiewano „Rotę". Rozchodząc się, wznoszono okrzyki na cześć obozu narodowego i ruchu narodowego.

Na sali panował nastrój podniosły, a całe zebranie odbyło się w największym spokoju i porządku.

Wstęp był za zaproszeniami.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

23 Wtorek	Dziś Zenona Jutro Jana Chrzciciela Wschód słońca 3 m. 32. Zachód „ 19 m. 58.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Moja maleńka".
PAŁACE: „Promenada miłości"

—xx—

× Z ŻAŁOBNEJ KARTY. W Katowicach zmarł po kilkutygodniowej chorobie wicedyrektor Banku Gospodarstwa Krajowego, p. Franciszek Sytnik.

Zmarły pozostawił po sobie najlepszą pamięć. Cieszył się ogólnym szacunkiem i przywiązaniem. Na Śląsku pracował śp. Sytnik od przyłączenia go do Polski. Śmierć odebrała go w sile wieku, bo w 54 roku życia, od umiłowanego warsztatu pracy.

× JACY ROBOTNICY ZWOLNIENI SĄ OD OPŁAT NA FUNDUSZ PRACY. W jednym ze swych ostanich zarządzeń Zakład Ubezpieczeń społecznych ustalił, że od obowiązku uiszczania opłat na rzecz Funduszu Pracy — zwolnieni są nietylko robotnicy, zatrudnieni w rolnictwie w ścisłem znaczeniu tego słowa, lecz również zatrudnieni w gospodarstwach leśnych, ogrodowych, hodowlanych i rybnych, przy meljoracjach i komasacjach, jak również zakładach pracy ściśle z temi gospodarstwami związanych, a nieposiadających przeważającego charakteru przemysłowego lub handlowego. Również robotnicy zatrudnieni przy budowie domów, wznoszonych sposobem gospodarczym przez właścicieli majątków nie podlegają obowiązkowi uiszczania opłat na rzecz Funduszu Pracy.

Koncert Jana Kiepury

24 CZERWCA O GODZ. 20.

Zapowiedziany koncert Jana Kiepury na dzień 24 czerwca o godz. 20 w Krakowie w ramach uroczystości „Dni Krakowa", wywołał zrozumiałe zainteresowanie. Koncert ten odbędzie się na dziedzińcu wawelskim.

Władze kolejowe i biura podróży organizują liczne wycieczki z okazji „Dni Krakowa" do Podwawelskiego Grodu, po znacznie zniżonej cenie.

—xx—

Premje książkowe

za m-c maj rb. rozpoczynamy doręczać od dnia dzisiejszego tak, że w dniu jutrzejszym otrzymają je Ci wszyscy Prenumeratorzy „K. Z.", którzy premje te zamówili.

—xx—

× NA KOLONJE LETNIE. Kwesta uliczna w Będzinie, na kolonje dla dzieci polskich z Niemiec przyniosła dochód w sumie zł. 139.29. Polski Związek Zachodni w Będzinie, z inicjatywy którego kwesta się odbyła, dziękuje wszystkim organizacjom i osobom, które pracą swoją przyczyniły się do tak dodatniego efektu kwesty mimo obecnych ciężkich czasów.

× ZBIÓRKA WYJEŻDŻAJĄCYCH HARCERZY na kursy do Żarek z Sosnowca w dniu 24 bm. (środa) o godz. 5 rano na dworcu w Sosnowcu.

Zbiórka harcerzy wyjeżdżających na kursy zuchowe do Łękawy o godz. 10 rano na dworcu w Sosnowcu, w dniu 24 bm.

Zdjęcia z poświęcenia sztandaru hufca sosnowieckiego są do obejrzenia na wystawie zakładów fotograficznych p. Stelmaszczyka przy ul. Żeromskiego, obok przystanku tramwajowego.

Zaprzysiężenie wiceburmistrza

CZELADZI

Jak już donosiliśmy, wybrany przez Radę miejską w Czeladzi, wiceburmistrzem miasta inż. Mazur został zatwierdzony przez władze nadzorcze. W nadchodzący piątek inż Mazur zostanie zaprzysiężony w starostwie przez p. starostę Boxę.

Po opuszczeniu Czeladzi przez p. Dobrorczyńskiego, który, jak wiadomo, z dniem 1 lipca rb. przechodzi do Kielc, gdzie obejmie stanowisko wiceprezydenta, funkcje kierownika zarządu miasta obejmie zastępczo inż. Mazur, do czasu wyboru nowego burmistrza.

Na okres ten inż. Mazur który pracuje w województwie śląskiem w charakterze inżyniera drogowego, weźmie urlop.

W ostatnich dniach wysunięto jeszcze jedną kandydaturę na stanowisko burmistrza. Mianowicie grono obywateli czeladzkich chciałoby widzieć na stolcu burmistrzowskim p. Głazewskiego, b. burmistrza Czeladzi, a ostatnio sekretarza sejmiku w Sandomierzu

—xx—

Przekazanie szybowca

PIĘKNA UROCZYSTOŚĆ W GRODŹCU

Koło Szybowcowe w Wojkowicach Komornych wybudowało swój pierwszy szybowiec. W dniu 19 bm., wieczorem odbyła się miła i piękna uroczystość przekazania szybowca Kołu szybowcowemu w Grodźcu, jako przyszłemu ośrodkowi szkolenia pilotów na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.

Udział w tej uroczystości wzięli: — członkowie Koła szybowcowego z zarządem na czele, zarząd i członkowie L. O. P. P., drużyny: odkażająca LOPP., straży pożarnej i PCK. oraz miejscowe społeczeństwo.

Szybowiec, ładnie iluminowany, został przeniesiony do Grodźca przy dźwiękach orkiestry górniczej kopalni „Jowisz".

W Grodźcu, przy płycie Nieznanego Żołnierza, inż. Kasiński prezes Koła szybowcowego w Wojkowicach Komornych przekazując szybowiec wygłosił piękne przemówienie wobec zebranych o konieczności pracy dla dobra i podniesienia obronności kraju.

W odpowiedzi dyr. Hertz, prezes Koła szybowcowego w Grodźcu, w serdecznych słowach podziękował tym wszystkim, którzy brali udział przy budowie szybowca, w szczególności pracownikom kop. „Jowisz" i Cementowni T-wa „Saturn".

Wspomniany szybowiec, jak wiadomo, uległ katastrofie.

Jak się dowiadujemy, uszkodzenie da się naprawić i będzie on mógł dalej służyć do szkolenia pilotów.

—o0o—

× RENTY DLA BYŁYCH ROBOTNIKÓW POLSKICH NA ŁOTWIE. Ministerstwo opieki społ. ogłosiło przypomnienie do byłych robotników polskich, którzy zatrudnieni byli na Łotwie w czasie do r. 1921 a nie otrzymali dotąd żadnych rent z tytułu przysługujących im świadczeń socjalnych. Wszelkie pretensje opierające się na tej podstawie zgłoszone mogą być najdalej do przyszłego czwartku, tj. 25 bm. Rejestrację pretensyj przeprowadza zakład ubezpieczeń społecznych.

× NA GOŚCINNYCH WYSTĘPACH. Onegdaj na gorącym uczynku uprawiania gry hazardowej w trzy karty, na polach obok parku w Siemianowicach zatrzymano Szczygła Leona z Dąbrowy Górniczej oraz Kulę Bolesława z Będzina.

Ubiegła niedziela pod znakiem zebrań

Sensacje i niespodziewane rezolucje na okręgowym zjeździe Związku Legjonistów

Ubiegła niedziela w Zagłębiu Dąbrowskiem przeszła pod znakiem zebrań. Odbyło się wielkie zebranie Stronnictwa Narodowego w Dąbrowie, Związku peowiaków, delegatów Unji związków pracowników umysłowych. Odbył się również okręgowy walny zjazd delegatów Związku legjonistów.

Na zebraniu Stronnictwa Narodowego mówiono o niebezpieczeństwie komunistycznem i mobilizacji sił narodowych do walki z tem niebezpieczeństwem. (Przebieg tego zebrania dajemy na innem miejscu). Na zebraniu Związku peowiaków uchwalono rezolucję (podajemy na innem miejscu), mówiącą o ofiarności na rzecz Funduszu Obrony Narodowej.

Na zebraniu delegatów Unji związków pracowników umysłowych, poza omówieniem spraw zawodowych, uchwalono rezolucję dotyczącą obrony narodowej i akcji antykomunistycznej.

A na okręgowym walnym zjeździe delegatów Związku legjonistów?

Uchwalono również szereg rezolucyj i wniosków, wkraczających jednak w dziedzinę spraw, które... kłócą dzielą społeczeństwo, których nie da się rozstrzygnąć jednem pociągnięciem pióra. Wkroczono w dziedziny, które wymagają studjów, nauki, doświadczenia. Rezolucje uchwalone wskazywałyby na nerwowość, jaka zapanowała w Związku legjonistów w Zagłębiu Dąbrowskiem w odniesieniu do współczesnego życia Polski, a w szczególności życia Zagłębia Dąbrowskiego, — nerwowość, podyktowana chęcią utrzymania się na stanowisku przodującem wśród innych ugrupowań społecznych. Nie sądzimy, aby dziedziny, w które wkroczył Związek legjonistów i rezolucje uchwalone na ten temat odpowiadały charakterowi Związku.

PROGRESYWNE OPODATKOWANIE

Rezolucja pierwsza, nawiązując do naczelnego postulatu wysuniętego przez Rząd w kwestji obronności państwa i zmniejszenia bezrobocia, mówi o wprowadzeniu „progresywnego opodatkowania wszystkich warstw społecznych". „Im większy jest udział warstwy społecznej w dochodzie społecznym — mówi rezolucja — tem większe winny być świadczenia tej warstwy na rzecz zwiększenia obronności kraju".

ATAK NA KAPITAŁ

W tej rezolucji czytamy usprawiedliwienie dla strajków okupacyjnych, wynikłych na tle „egoistycznego" nastawienia kapitału, stałych prób obchodzenia i łamania przez kapitał powszechnie obowiązujących ustaw o ochronie pracy".

Rezolucja domaga się wzmocnienia sankcyj karnych za te przekroczenia i „rygorystycznego stosowania kar mogących „usunąć zarzewie niebezpiecznych niepokojów i fermentów w przemyśle".

ŻĄDANIE ZWOLNIENIA MĘŻATEK

W dziedzinie walki z bezrobociem Związek legjonistów domaga się robót publicznych, „skrócenia czasu pracy w przemyśle, gdzie jest to możliwe bez uszczerbku dla normalnej produkcji, zwalczania kumulowania posad i obsadzenia stanowisk w przemyśle i samorządach emerytami, zwolnienie mężatek, których mężowie pracują. „Jeżeli — czytamy dalej — na drodze do rozwiązania zagadnienia zajmowania posad przez mężatki stoją nabyte prawa emerytalne, wzywamy Sejm R. P. do uchwalenia ustawy, któraby tę przeszkodę usunęła. (A więc wywłaszczenie z opłaconych składek emerytalnych? — przyp. red.).

W drugiej rezolucji Związek legjonistów prosi „Wysoki Rząd Rzeczypospolitej o wydanie ustawy zabraniającej pobieranie nadmiernych uposażeń z funduszów publicznych i zakładów prywatnych, które wykraczają poza możliwości i zdolność płatniczą kraju"

UNORMOWANIE WYCHOWANIA

Trzecia rezolucja dotyczy „unormowania" wychowania obywateli w sposób następujący: od lat 7—15 — obowiązkowy udział w harcerstwie, od 16—21 — w Strzelcu, od 22—40 — w Związku rezerwistów.

Czwarta rezolucja dotyczy wydania ustawy łączącej Związki: oficerów rezerwy, podoficerów rezerwy i szeregowych w jedną organizację Związku rezerwistów.

W piątej rezolucji walny zjazd delegatów Związku legjonistów polskich składa podziękowanie i hołd płk. Sławkowi za jego olbrzymią i twórczą pracę dla państwa.

W uchwalonych rezolucjach najwięcej miejsca zajęły sprawy społeczne i gospodarcze, dziwnie przypominające recepty ZZZ. Wydaje się nam, że Związek legjonistów Zagłębia Dąbrowskiego poruszył kwestje przekraczające jego zadania.

USTĄPIENIE WICEPREZESA

Wyboru nowych władz nie dokonywano. Odbędzie się to prawdopodobnie po ferjach letnich, Natomiast na uwagę zasługuje fakt złożenia mandatu przez wiceprezesa okręgu dyr. R. Cholewickiego i referenta spraw społecznych kpt. Andrzeja Stykę.

Prezesem zarządu okręgowego jest nadal p. Tomasz Toba.

Na Fundusz Obrony Narodowej

ZRZEKLI SIĘ PEOWIACY POWIATU BĘDZIŃSKIEGO POSIADANYCH OBLIGACYJ POŻYCZKI NARODOWEJ

W dniu 21 bm. odbyło się zebranie Związku Peowiaków powiatu Będzińskiego, na którem uchwalono następującą rezolucję:

Dnia 24 maja rb. główny komendant POW generalny inspektor armji, gen. Edward Rydz-Śmigły, jako organizator sił zbrojnych narodu i wódz naczelny Polski, wezwał cały Naród do wzmożonej pracy nad umocnieniem siły obronnej Rzeczypospolitej.

Zebrani dnia 21 czerwca 1936 r. peowiacy Koła powiatu Będzińskiego, jako uczestnicy walk o niepodległość Polski, z wdzięcznością witają pierwsze wezwanie Wodza do Narodu jako zapowiedź wspólnej, wytężonej, na wielką skalę pomyślanej pracy nad wzmocnieniem siły ducha Narodu, jego zwartości, tężyzny fizycznej i moralnej dla wielkich przeznaczeń przyszłości Polski.

Zaprawieni w walce o najwyższe ideały Narodu, my żołnierze POW stajemy karni, oddając swe siły i doświadczenie pod rozkazy Ukochanego Komendanta naszego i wierzymy niezłomnie, że zaciągnięte więzy wspólnego z Narodem wysiłku tchną w społeczeństwo polskie wiarę we własne siły i potęgę woli pokonania największych przeszkód na drodze do wyzwolenia się myśli polskiej i rozwoju potencjonalnych sił twórczych.

Dla zadokumentowania łączności wysiłków ku wzmocnieniu obronności Rzeczypospolitej Polskiej, zebrani w dniu dzisiejszym peowiacy Koła pow. Będzińskiego uchwalają jednomyślnie przekazać Generalnemu Inspektorowi sił zbrojnych gen. Rydzowi-Śmigłemu posiadane obligacje pożyczki inwestycyjnej i narodowej na cele motoryzacji Armji Polskiej, lub daninę pieniężną w wysokości 1% miesięcznych dochodów w ciągu 6 miesięcy.

Jednocześnie zebrani peowiacy zwracają się z apelem do wszystkich peowiaków Rzeczypospolitej, oraz do wszystkich organizacyj kombatanckich o wstępowanie w nasze ślady i złożenie daniny w postaci obligacyj pożyczek na rzecz obrony Polski, lub w pieniądzach z miesięcznych poborów.

Doraźnie na zebraniu zadeklarowano w gotówce około 1000 zł. i w pożyczce narodowej około 3000 zł.

Pracownicy umysłowi Zagłębia

SOLIDARYZUJĄ SIĘ Z ODEZWĄ FEDERACJI P. Z. O. O. W SPRAWIE AKCJI KOMUNISTÓW

W niedzielę dnia 21 bm. odbyło się pod przewodnictwem p. Piekarczyka, delegata Zrzeszenia Pracowników Banku Polskiego, zapowiedziane walne zgromadzenie delegatów Rady Okręgowej Unji ZZPU. w Sosnowcu, na którem po załatwieniu formalności, jak zatwierdzenie protokułu, sprawozdań z działalności, kasowego wyrażono jednomyślnie absolutorjum ustępującemu Prezydjum i podziękowano za wytężoną pracę.

Wybory nie przyniosły żadnych zmian t. zn. w skład Prezydjum jednomyślnie weszli ponownie pp. Włodzimierz Grunwald, Kazimierz Ostrowski i Juljan Zawadzki z ramienia Polskiego związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rzeczypospolitej Polskiej w Sosnowcu; Aleksander Bobrowski z ramienia Związku zawodowego farmaceutów pracowników w Rz. P., oddziału Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu; Jan Borowiecki z ramienia Związku zawodowego pracowników bankowych i kas oszczędności Rz. P. oddziału w Sosnowcu; Stefan Jakubowski z ramienia Zrzeszenia pracowników Banku Polskiego koła w Sosnowcu i Hugon Richter z ramienia Związku majstrów fabrycznych Rz. P. oddziału w Sosnowcu, jako zastępcy pp. Stefan Laskowski ze Związku zawodowego farmaceutów pracowników Rz. P. oddziału Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu Kazimierz Lisowski z P. Z. Z. P.P. i H. Rz. P. w Sosnowcu, Jan Tomczykiewicz z PZZPP. i H. Rz. P. w Sosnowcu, oddziału w Zawierciu. Stefan Zieliński ze Związku majstrów fabr. Rz. P. oddziału w Sosnowcu. Również komisja rewizyjna pozostała w składzie tym samym.

Skolei zatwierdzono preliminarz budżetowy, a w końcu p. K. Ostrowski wygłosił referat na temat bieżących spraw z zakresu ustawodawstwa i gospodarczych, poczem zebrani delegaci powzięli cały szereg uchwał i żądań, które są odbiciem obecnej sytuacji pracowniczej.

Delegaci postanowili również wezwać zrzeszone w Radzie Okręgowej Związki do wydatnego poparcia zbiórki na Fundusz Obrony Narodowej jako też wyrazić solidarność z odezwą, wydaną przez Federację Polskich Związków Obrońców Ojczyzny w sprawie akcji destrukcyjnej, prowadzonej w Państwie przez żywioły komunistyczne.

Kolonje letnie i półkolonje

dla biednej dziatwy z Dąbrowy

W b. roku Magistrat Dąbrowy urządza kolonje letnie dla biednych dzieci wspólnie z Ubezpieczalnią społeczną.

Kolonje urządzone będą w Rabsztynie, przyczem skorzysta z nich około 500 dzieci, które wysłane zostaną w dwóch partjach. Wyjazd pierwszej partji w dniu 30 bm., powrót 29 lipca; pobyt drugiej partji dzieci na kolonjach trwać będzie od 29 lipca do 30 sierpnia.

Samopomoc społeczna kobiet urządza kolonie w Krzykawie koło Okradzionowa. Wyjadą na nie dzieci b. więźniów politycznych oraz z ćwiczeniówki seminarium nauczycielskiego w Dąbrowie. Wyjazd na kolonje 5 lipca.

Niezależnie od kolonij Magistrat, jak corocznie urządza półkolonje letnie na Zielonej, z których skorzysta 600 dzieci w dwóch partjach. Półkolonje rozpoczną się 1 lipca. Dzieci spędzać będą czas na Zielonej pod opieką seminarzystów. Otrzymywać będą śniadania i obiady.

Duże szkody w Grodźcu

wyrządziła niedzielna burza

W ub. niedzielę w godzinach popołudniowych przeszła, jak wiadomo, nad Zagłębiem gwałtowna burza.

Duże szkody wyrządziła burza w Grodźcu, gdzie nastąpiło oberwanie się chmury. Woda zalała kilkadziesiąt piwnic w domach niżej położonych, a w niektórych wypadkach wdarła się również do mieszkań parterowych.

Burza wyrządziła duże szkody w ogrodach i polach, położonych na terenach spadzistych.

Podczas silnej wichury w czasie burzy zerwany został dach z jednego z budynków kopalni Solvay, który spadając na przewody elektryczne i telefoniczne częściowo je zniszczył. Komunikacja telefoniczna z Grodźcem była przerwana.

Naszczęście podczas szalejącej burzy obeszło się bez wypadku w ludziach.

Przemyt z Niemiec

W miesiącu maju, według danych Śląskiego inspektoratu Straży granicznej, przemyt z Niemiec uległ dalszemu zmniejszeniu w stosunku do poprzedniego miesiąca. Straż graniczna przyłapała w okresie sprawozdawczym przemytników z towarem w 671 wypadkach, konfiskując różne towary wartości około 73 tys. zł., zaś w 82 wypadkach przychwycono towar bez przemytników, a wartość porzuconego towaru wyniosła przeszło 8 tys. zł., łącznie zatem około 82. tys. zł.

Na podstawie różnych dokumentów udowodniono przemyt w 24 wypadkach o równowartości 6.900 zł. Ukrócone należytości celne, stemplowe, itd., stanowiące stratę skarbu państwa, wynoszą przy towarze przyłapanym 92 tys. zł., zaś przy przemycie udowodnionym 8.000 zł., razem zatem 100 tys. zł.

Za nielegalne przekroczenie granicy przytrzymano w maju rb. 1149 osób z towarem, a 344 osoby bez towaru.

Jeśli chodzi o przemycany towar, to w pierwszym rzędzie przymycano tytoń, (około 55 kg) jednak mniej, aniżeli w miesiącu poprzednim, cytryny, sacharynę, zapalniczki, przetwory chemiczne, artykuły skórzane, gumowe itp.

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej

OFIARY

Zamiast kwiatów na trumnę śp. Władysława Wolińskiego zł. 5 składają Janostwo Wolińscy na Chrześcijańskie T-wo Dobroczynności w Sosnowcu.

Masowy udział młodzieży
W „ŚWIĘCIE MORZA"

W tegorocznem „Święcie Morza" organizacje młodzieżowe zadeklarowały liczny swój udział.

We wszystkich obozach letnich odbędą się specjalne uroczystości świętomorskie, następnie młodzież weźmie czynny udział w obchodach, organizowanych przez Komitety lokalne.

W dniu 29 bm. do Gdyni przybędą specjalne delegacje, które w ten sposób przyczynią się do podniesienia uroczystości w polskiej stolicy morskiej.

PROGRAM RADJOWY

WTOREK 23 CZERWCA 1936 R.

6.00 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.03 Potpouri z operetek (płyty). 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Koncert południowy w wykonaniu orkiestry dętej 58 p. p. pod dyr. kpt. Maksymiljana Chmielewicza. 12.50 Chwilka gospodarstwa domowego. 12.55 Życie artystyczne i kulturalne Śląska. 13.02 Wiadomości bieżące. 13.15 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 15.30 „Jak nasze dzieci spędzą wakacje" — reportaż w opracowaniu Wojciecha Matogi. 15.45 Skrzynka PKO. 16.00 Chopina grają najsławniejsi wirtuozi (płyty). 16.45 „Skarby Polski": „Muzea polskie" — odczyt, wygł. dr. Lorentz. 17.00 Koncert w wyk. orkiestry Tadeusza Seredyńskiego. 17.50 „Kukułcze jajo" — pogadanka, wygł. Juljusz Frydrychewicz. 18.00 Feljeton sportowo - turystyczny. 18.10 „Dancing nad Lemanem" — koncert niespodzianek (płyty). 18.35 Koncert reklamowy. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Arje i pieśni w wyk. Michała Zabejdy - Sumickiego. 19.25 Witold Friemann: Sonata na fortepian i altówkę. 19.50 „Wianki" fragment z III aktu opt. „Kwiat paproci" Stefana Malinowskiego. 20.00 Pieśni ludowe o wiośnie i miłości — audycja muzyczna. 20.30 „Mój dziennikarski jubileusz" szkic literacki Kornela Makuszyńskiego. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert wieczorny w wyk. orkiestry symfonicznej P. R. pod dyr. Antoniego Rudnickiego z udziałem Marji Sokół — śpiew. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.15 Muzyka taneczna z Ciechocinka.

KRONIKA ZAWIERCIA

Trzy pożary
W POW. ZAWIERCIAŃSKIM

W ostatnich dniach tj. 18, 19 i 20 bm. na terenie powiatu Zawierciańskiego wybuchły trzy pożary.

W ub. czwartek o g. 1 w południe wybuchł pożar we wsi Jaworzniku, gmina Żarki w zabudowaniach Zwolińskiej Felicji. Ogień strawił jeden dom mieszkalny, chlew i szopę pod jednym dachem. Straty wynoszą około 2200 zł. Dom był ubezpieczony na zł. 1400. Przyczyna pożaru wadliwa budowa komina.

Następnego dnia wybuchł pożar we wsi Grabowej, gmina Rokitno Szlacheckie w zabudowaniach Romana Rudego. Ogień strawił część dachu domu. Straty 300 zł, Przyczyna pożaru również wadliwa budowa komina.

I w ub. sobotę wybuchł pożar, w Rokitnie Szlacheckiem w zabudowaniach Agaty Kleszcz. Ogień wybuchł podczas pieczenia chleba i strawił doszczętnie trzy zabudowania gospodarskie tj. u Agaty Kleszcz spalił się dom i obora, u Jana Wdowika dom i stodoła i u Jana Ostrowego dom i obora. Łączne straty wynoszą zł. 3.300 W akcji ratunkowej brało udział kilka straży wiejskich. Przyczyna pożaru wadliwa konstrukcja komina.

—xx—

× **POWIATOWY ZJAZD KÓŁ GOSPODYŃ WIEJSKICH.** W ub. niedzielę odbył się w Zawierciu powiatowy zjazd kół gospodyń wiejskich z całego powiatu Zawierciańskiego. Ze względów technicznych szczegółowe sprawozdanie z tego zjazdu podamy jutro.

× **EGZAMINY MATURALNE W GIMNAZJUM MĘSKIEM W ZAWIERCIU.** W dniach 15, 16, 17 i 18 bm. odbyły się egzaminy maturalne w gimnazjum męskiem w Zawierciu pod przewodnictwem delegata kuratorjum, p. dyr. Antoniego Artymiaka. Świadectwa dojrzałości otrzymali: Baryła Henryk, Berman Mojżesz, Czaikow Juljan, Gauks Rajmund, Joseph Marjan, Lech Zdzisław, Majbaum Henryk, Melcer Aleksander, Pawłowski Stanisław, Pasierbiński Feliks, Pieniążek Eligjusz, Półtorak Czesław, Raczek Stefan, Rzepkiewicz Tadeusz, Sibiński Edward, Stefański Jerzy, Żyła Władysław.

× **WYDALIŁA SIĘ Z DOMU.** Onegdaj zgłosił się do komisarjatu p. p. w Zawierciu mieszkaniec Zawiercia Nowak Franciszek ul. Składowa 24 i zameldował policji, że córka jego 15-letnia Helena w dniu 2 bm. wydaliła się z domu w niewiadomym kierunku i dotąd nie powróciła.

Co słychać w Niwce?
Uroczystości Bożego Ciała.—„Wianki". — Prace drogowe.

Skutkiem udaremnienia przez ulewny deszcz procesji do ołtarzy w dniu Bożego Ciała, procesja odbyła się wewnątrz kościoła parafjalnego. Natomiast w ub. czwartek przy pięknej pogodzie odbyła się procesja jako w oktawę Bożego Ciała, do ołtarzy, z których pierwszy znajdował się w pobliżu kościoła, drugi na terenie wsi Jęzor, trzeci przy drodze wiodącej z Niwki do Modrzejowa i czwarty na rynku w Modrzejowie. Celebrował **ks. dziekan F. Gola** w asystencji **ks. wik. Całusińskiego.** W procesji brały udział **tak liczne tłumy pobożnych, jakich dotąd nie widziano w Niwce,** przy udziale licznych organizacyj. Porządku pilnowała straż pożarna kopalni Niwka, a pieśni religijne wykonywała orkiestra tejże kopalni i chór kościelny.

Prace przygotowawcze do uroczystego obchodu **„wianków"** w Niwce są w pełnym toku. Budowane są na rzece specjalne pomosty i tratwy dla chóru, orkiestry, żywych obrazów, tańców i wianków, słupy do karkołomnych pokazów strażackich i ogni sztucznych. Cały program uroczystości tym razem odbędzie się wyłącznie na rzece, po obu zaś brzegach Białej Przemszy urządzone będą widownie dla gości. Udział w programie przyrzekły organizacje odpowiednio do tego przygotowane, a więc T-wo muzyczno-dramatyczne, straż pożarna, Związek strzelecki, Związek rezerwistów, Związek podoficerów, harcerstwo, Sokół, świetlica Bór, Stow. młodzieży i inne.

Uroczystość „Wianków" odbędzie się w dniu 24 czerwca, w którym to dniu przypada święto parafjalne św. Jana, na rzece przepływającej obok stadjonu Macierzy Szkolnej. Koncert orkiestry kopalnianej rozpocznie się o **godz. 8 wieczorem,** początek programu zaś o **godz. 9.**

W dniu 27 czerwca, jako w pierwszym dniu Święta Morza cały program „Wianków" powtórzony będzie w tem samem miejscu i o tej samej godzinie. Dojazd autobusami sprzed dworca w Sosnowcu i z Mysłowic do stadjonu w Niwce zapewniony.

Roboty około ułożenia nawierzchni klinkierowej w Niwce prowadzone są z całą energją. Podkład kamienia wapiennego jest już układany i walcowany parowym walcem. Cały ruch kołowy przez Niwkę do czasu ukończenia robót, skierowany został przez drogę kopalnianą i tak zwaną Starą drogę w stronę Modrzejowa i Zagórza.

Wznowienie działalności
Spółdzielni spożywców „Przyszłość" w Zawierciu

W ub. sobotę w lokalu Tow. śpiewaczego „Lutnia" w Zawierciu, odbyła się konferencja spółdzielcza, zwołana przez Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców „Przyszłość" w Zawierciu, a to w celu wznowienia działalności tej placówki, która od kilku lat była nieczynna. W konferencji tej wzięli udział: przedstawiciel Rady nadzorczej Związku Spółdzielni Spożywców „Społem" w Warszawie, p. Wł. Kaleta, przedstawiciel Rady okręgowej Zw. „Społem" w Będzinie i kierownik tegoż Związku oddział w Będzinie.

Zarząd i Rada Stow. „Przyszłość" z Zawiercia z pp. Bobokiem i Myszkowskim, oraz przedstawiciele Unji Zw. pracowników umysłowych, delegaci Związku „Praca" i delegaci Zw. zaw. metalowców Zjedn. zawodowego polskiego z Zawiercia.

Zebranie zagaił oraz objął przewodnictwo p. Tad. Myszkowski, który b. dobitnie zobrazował spółdzielczość na terenie m. Zawiercia oraz przyczyny zamarcia tej społecznej placówki.

Przy okazji nie od rzeczy będzie wspomnieć o powstaniu tej placówki. W r. 1909 staraniem grupy ludzi dobrej woli na czele z śp. Walickim, została powołana do życia placówka: „Spółdzielcze Stow. Spożywców „Przyszłość" w Zawierciu. Spółdzielnia ta do 1916 r. prowadziła dział łokciowy w parę lat później urabiano również artykułami spożywczemi. W 1928 r. na skutek dzikiej konkurencji pomiędzy istniejącemi wówczas w Zawierciu spółdzielniami, spółdzelnia „Przyszłość" została zamknięta. Placówka ta posiadała w Zawierciu dwa sklepy, które wcale dobrze prosperowały.

Następnie blisko godzinny referat o zadaniach i celach ruchu spółdzielczego toczyła się długa ożywiona dyskusja.

Na wniosek przewodniczącego p. Myszkowskiego, zebrani jednogłośnie postanowili powołać do życia komisję porozumiewawczą, która będzie miała za zadanie opracowanie regulaminu programowego wcelu wzmożenia działalności Stow. Spożywców „Przyszłość" na terenie Zawiercia. Do komisji tej weszli: przedstawiciele Unji Związku pracowników zawodowych Zw. „Praca", przedstawiciele ZZP. oraz przedstawiciele miejscowej prasy.

Najbliższe posiedzenie tej komisji odbędzie się w czwartek o godzinie 7 wieczorem w lokalu Zw. pracowników umysłowych (ul. Sienkiewicza).

ŻYCIE GOSPODARCZE

119 miljonów długu przybyło Francji w ciągu 4-ch lat

Expose ministra finansów Vincent Auriol'a, który przedstawił po raz pierwszy opinji publicznej rzeczywisty stan finansowy i gospodarczy kraju, wywołało w społeczeństwie wielkie wrażenie. Sytuację finansową, w myśl expose min. Vincent Auriol'a, zreasumować można w następujący sposób: deficyt budżetowy za r. 1934 wyniósł 8 miljardów 800 milj. fr., za r. 1935 od 9—10 miljardów fr. Pierwsze półrocze 1936 zamknie się deficytem w wysokości od 6,5 do 7 miljardów fr. Minister na tym przykładzie wykazał, że wysiłki deflacyjne poprzednich rządów nie przyniosły pożądanych rezultatów.

W ujęciu ministra skarbu **dług publiczny w czasie ostatniej kadencji parlamentarnej, wyszłej z wyborów w r. 1932, wzrósł o 119 miljardów 500 miljonów fr.** W obiegu znajduje się obecnie 21.940 miljonów bonów skarbowych, z tego **14 miljardów** zostało zredyskontowanych przez poszczególne banki w Banku Francuskim.

Min. Vincenz Auriol oświadczył dalej, iż od stycznia 1935 z **Francji uciekło 26 miljardów fr. zagranicę.** W kraju znajduje się poza tem 6 miljardów ztezauryzowanego złota oraz w ukryciu schowano 30 miljardów banknotów.

—

Kronika gospodarcza

AUTONOMJA DEWIZOWA DLA HUTNICTWA POLSKIEGO. Związek eksportowy polskich hut żelaznych otrzymał ostatnio zawiadomienie o zarządzeniu komisji dewizowej w Warszawie, wydanem w dniu 13 bm. mocą którego **hutnictwo polskie otrzymało autonomję dewizową.**

Otrzymywane dewizy na eksport odprowadzać będzie Związek eksportowy na potrzeby importu wyrobów hutniczych. Związek eksportowy dostał więc ściśle takie uprawnienie jak Komisja dewizowa w Warszawie.

RUCH BUDOWLANY NA WYBRZEŻU. Ruch budowlany nad brzegami otwartego Bałtyku przejawia się bardzo silnie w Jastarni na Helu, oraz Karwi. W innych miejscowościach jest naogół nikły, na co wpływa poniekąd wygórowana cena parcel. W Jastarni za 1 metr kwadratowy płaci się 10 zł., a są i tańsze parcele po 8 zł. W Wielkiej Wsi-Hallerowie, pomimo budowy portu rybackiego, niema żadnego ruchu budowlanego. Ceny parcel wahają się od 5 do 8 zł. za 1 metr. kw. Ceny te są zbyt wysokie i mało kto kusi się angażować tak wysoki kapitał w ziemię. W Hallerowie ceny są nieco niższe za 1 m. kw. płaci się 3—4 zł.

2 MILJARDY ZŁOTYCH W DŁUGOTERMINOWYM OBROCIE KREDYTOWYM. Na koniec pierwszego kwartału rb., ogólna suma obligacyj i listów zastawnych, emitowanych przez banki państwowe, towarzystwa kredytowe ziemskie, miejskie, towarzystwa kredytowe przemysłowe, banki hipoteczne i banki komunalne, wyniosła 1.995.819 tys. zł. Przy porównaniu z końcem roku 1935, okazuje się, że emisja papierów kredytu długoterminowego wzrosła w przeciągu trzech miesięcy roku 1936 o przeszło 23 milj. zł.

NOWE ZAMÓWIENIA DLA HUTNICTWA POLSKIEGO. Hutnictwo polskie otrzymało w ostatnich dniach znaczne zamówienie ze strony kolei brazylijskich, na dostawę i wykonanie 2000 ton szyn. W związku z powyższem w najbliższych miesiącach wszystkie walcownie w kraju mają zapewnioną robotę. Poza wspomnianem zamówieniem huty polskie mają jeszcze do wykonania zamówienie poprzednie dla kolei brazylijskich na 5.000 t. wartości 1.155.000 zł. i dostawę 4 tys. ton szyn i akcesorji kolejowych dla Bułgarji, wartości około 900 tys. zł.

REKORDOWY ZAPAS ZŁOTA W BANKACH U.S.A. Tygodniowe sprawozdanie, ilustrujące sytuację banków Rezerwy Federalnej wykazuje, że przypływ złota do Stanów Zjednoczonych w tygodniu, zakończonym dnia 18 bm., wyniósł 63 milj. dolarów. Złoto to napłynęło przedewszystkiem z Francji, Holandji i częściowo Szwajcarji.

W związku z tym przypływem złota, amerykańskie zapasy złota osiągnęły rekordową sumę 10 miljardów 743 miljony dolarów.

KRONIKA OLKUSZA

B. nauczyciel
BLUŹNIERCĄ.

W jednej z restauracyj w Wolbromiu dopuścił się ciężkiego bluźnierstwa przeciwko Matce Boskiej, b. nauczyciel szkół powszechnych, 36-letni Stefan Winiarczyk.

Bluźnierca został zatrzymany i decyzją sądu grodzkiego w Wolbromiu osadzony w areszcie.

× **POŻARY.** W dn. 20 bm. miało miejsce kilka pożarów na terenie powiatu Olkuskiego, mianowicie: stodoły, słomy i narzędzi gospodarczych Wojciecha Świerkota, w Szypowicach gm. Kidów dom i zabudowania gospodarcze, oraz urządzenie domowe Stanisława Kaziroda oraz dom, w którym mieściła się szkoła na szkodę Józefa Grabowskiego dom Piotra Drążkiewicza w Pilicy.

× **BRUD I NIECHLUJSTWO.** Od czasu przejęcia przez właścicieli nieruchomości w Olkuszu obowiązku utrzymywania chodników i jezdni w czystości, stan zaśmiecania i higjeny ulic, staje się nie do zniesienia. Bocznemi ulicami szczególniej trudno przejść bez zawrotu głowy. Nawet tak uroczysty dzień, jakim była oktawa Bożego Ciała, nie zmusił pp. właścicieli posesji do uporządkowania ulic. Procesja szła w tumanach kurzu i po pozostałościach potrzeb zwierzęcych (koni i krów). Niepochlebnie to świadczy o „zamiłowaniu" do czystości niektórych obywateli olkuskich. Magistrat nie czuł się również w obowiązku polania ulic przed procesją.

SPORT

KIELECKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ — CZĘSTOCHOWA

AUTONOMICZNY PODOKRĘG ZAGŁĘBIA DĄBR. BĘDZIN

Adres sekretarjatu:
H. Gwóźdź, Będzin, ul. Cynkowa 13

KOMUNIKAT ZARZĄDU NR. 21

1. Podaje się do wiadomości klubom, że Zarząd Kiel. OZPN w Częstochowie przesłał pr.. piśmie z dnia 10.6-36 r. L. 803-36 „Wyciągi z Komunikatu PZPN nr. 1", które przesłane zostaną wszystkim klubom, za pośrednictwem poczty do wiadomości i wykorzystania. Z uwagi na koszta druków, Zarząd Podokręgu obciąża wszystkie kluby po 0.50 gr., które należy wpłacić odwrotnie do Podokręgu.

2. Podaje się do wiadomości klubom, że WGiD Okręgu w Częstochowie pismem z dnia 18.6-36 r. L. 86-36, wyznaczył następujący terminarz zawodów międzygrupowych o mistrzostwo Kiel. OZPN w Częstochowie: 21 bm.: Brygada — SKS; 24 bm.: CKS —Brygada; 27 bm.: SKS — CKS; 29 bm.: SKS — Brygada; 2 lipca: Brygada — CKS; 5 lipca: CKS — SKS.

Kluby wymienione na pierwszych miejscach sa gospodarzami zawodów.

3. Podaje się do wiadomości CKS Czeladź, że Zarząd Podokręgu w celu umożliwienia rozgrywania zawodów międzypodokręgowych o mistrzostwo Okręgu w pełnym składzie, zawiesza na okres rozgrywek o mistrzostwo Okręgu karę dyskwalifikacji graczowi Czapli Marjanowi, opublikowaną Kom. WGiD Nr. 12 pkt. 3 g z 18.5-36 r. i zezwala temuż graczowi na udział w rozgrywkach międzypodokręgowych.

4. Podaje się do wiadomości klubom, że Policyjny Klub Sportowy w Będzinie zgłosił swoje wystąpienie i wobec tego z dniem dzisiejszym zostaje skreślony z listy członków Podokręgu i PZPN-u.

5. Podaje się do wiadomości KS „Bałtyk" Bobrowniki, że zarząd Podokręgu uwzględnił Ich prośby i zaległości na rzecz Podokręgu i klubów rozłożył na raty z tem, że takowe winny być spłacane w wyznaczonych ratach, o których klub zostanie powiadomiony pisemnie. Bieżące składki należy wpłacać w określonym terminie przez Komunikat.

6. Podaje się do wiadomości TUR Ząbkowice, że zarząd Podokręgu uwzględnił Ich podanie i zniósł zawieszenie klubu z dniem 12.6-36 r. z tem, że dalsza Ich działalność będzie odpowiadać obowiązującym przepisom i postanowieniom PZPN i ureguluja zaległość w 3 ratach najpóźniej do dnia 30 lipca r.b. Za przekroczenia, za które WGiD Komunikatem swym nr. 12 pkt 4 z dnia 18.5.36 r. zawiesił Ich w prawach członka zostaną ukarani.

7. Podaje się do wiadomości zmianę adresu KS „Brygada" Strzemieszyce WP Józef Sietrecki, ul. Kościelna 33.

8. Podaje się do wiadomości klubom, że zarząd Kiel. OZPN w Częstochowie powołał tymczasowy zarząd Wydziału spraw sędziowskich Kiel. OZPN w składzie: przewodniczący — kpt. Spaltenstein, zastępca przewodn. i referent kwalifik. — Scherer Natan, referent obsady — Kędziora Józef, referent dyscypliny — inż. Wajnsztok Miecz., sekretarz — mgr. Pikuła Władysław, z-pca referenta obsady — Szmekel Alfred.

9. Podaje się do wiadomości klubom, że zarząd Podokręgu w związku z swym komunikatem nr. 17 pkt. 1 z dnia 3.6 36 r. przyjął w poczet członków Wydziału spraw sędziowskich następujących sędziów: 1) Grabowskiego Jana, 2) Majcherczyka Euzebjusza, 3) Molickiego Anatola, 4) Łatę Marjana, 5) Małeckiego Szczepana, 6) Wierzbickiego Edmunda Piotra, 7) Sojkę Edmunda, 8) Dyszego Bronisława, 9) Cieślę Piotra, 10, Waldnera Maurycego; 11) Radoszewskiego Bolesława, 12) Sadowskiego Henryka, 13) Latosa Jana, 14) Wieczorka Stanisława, 15) Pomeranca Lipę, 16) Trygiera Chaima, 17) Kuca Eugenjusza. Wymienieni sędziowie uprawnieni są do wolnego wstępu na wszelkie zawody piłkarskie na całym terenie Kiel. OZPN, po przedłożeniu pisma Podokręgu, narazie do wydania legitymacji członka WSS.

10. Podaje się do wiadomości klubom, że zarząd Podokręgu wydał zarządzenie pp. sędziom do każdorazowego przeprowadzania, przed zawodami kontrolowania graczy, występujących w zawodach z posiadanemi legitymacjami Podokręgu. Za nieposiadanie legitymacji, klub będzie karany grzywną za każdego gracza, klasa „A" 2 zł., klasa „B" 1 zł., klasa „C" 50 gr. Niezależnie od powyższego zarząd Podokręgu wydał zarządzenie, aby pp. sędziowie odbierali legitymacje graczy wykluczonych z boiska i takowe przedkładali wraz ze swym sprawozdaniem WGiD do ukarania. Legitymacje graczy biorących udział w zawodach, winni posiadać kierownicy sportowi, względnie Ich zastępcy na boisku przed i w czasie trwania zawodów.

11. Wzywa się SDS „Victorja" Będzin, do wpłacenia w ciągu 14 dni na rzecz KS „Saturn" Wojkowice sumy zł. 20, tytułem zwrotu kosztów podróży na zawody w rundzie jesiennej, z uwagi na niestawienie się na rewanżowe zawody w dniu 14.6 36 r.

Będzin, dnia 23 czerwca 1936 roku.

Prezes: (—) Wł. Wolski.
Sekretarz: (—) H. Gwóźdź.

——xx——

Wyniki zawodów

LEKKOATLETYCZNYCH PPW

W ub. niedzielę odbyły się w Sosnowcu na stadjonie miejskiego Komitetu PW i WF wewnętrzne zawody lekkoatletyczne oddziału pocztowego PW w Sosnowcu. Podczas zawodów osiągnięto następujące wyniki:

PANIE: bieg 60 m.: 1) Chrobakówna 10.2 sek., 2) Burtanówna 10.7 s., 3) Rogalska; skok wdal: 1) Boguszewska 3.30 m., 2) Chrobakówna 3.14 m., 3) Rogalska; rzut kólą (5 kg): 1) Stróżowa 5.36 m., 2) Burtanówna 5.28 m., 3) Rybczyńska 5.07 m.; trójbój: 1) Paliżanka 60 m. 9.3 s., skok wzwyż 1.20 m., rzut kulą 5.58 m.

PANOWIE: bieg 100m.: 1) Michalski 12.4 sek., 2) Nowosielski 13 s., 3) Burzyński; skok wdal: 1) Michalski 5.54 m., 2) Nowosielski 5.38 m., 3) Jędrzejowski; rzut kulą: 1) Drabiński 10.13 m., 2) Nowosielski 9.45 m., 3) Kalisiak Józef 9.01 m.; trójbój: 1) Michalski 400 m. 62.1 s., skok wzwyż 1.20 m., rzut oszczepem 28.30 m., 2) Kalisiak.

Spowodu deszczu nie odbyły się konkurencje: rzut dyskiem i i bieg 3000 m.

Zawody sportowe

W DĄBROWIE

W ub. sobotę Towarzystwo gimn. „Sokól" urządziło na stadjonie miejskim zawody lekkoatletyczno-gimnastyczne i siatkówki z udziałem grupy olimpijczyków-gimnastyków. Wyniki w poszczególnych konkurencjach przedstawiają się następująco:

PANIE: Bieg 200 m.: 1) Mucówna (Sok. D.), 2) Sadowska A. (KPW Sosn.), 3) Dominówna (Sok. Siem.); skok wzwyż: 1) I. Paliszewska (KPW Sosn.) 1.34 m., 2) Mucówna (Sok. D.) 1.29 m., 3) Pitulanka (Sok. D.).

JUNIORZY: bieg 1000 m.: 1) Wierucha (Sok. D.) 3.42 s., 2) Urbańczyk (Sok. Siem.) 3) Fanfara (S. S).

SENJORZY: bieg 3000 m.: 1) Przybysz (KPW Sosn.) 9.35, 2) Bieńczyk (Sok. Siem.) 10.20, 3) Legawiec (Sok. D.); sztafeta 4x100: 1) Sokół Dąbrowa 48 sek., 2) KPW Sosnowiec; sztafeta olimpijska 800—400—200—100: 1) KPW Sosn.) 4.05, 2) Sok. Dąbr., 3) Sok. Dąbr.; skok wzwyż: 1) Dudwał (KPW Dąbr.) 1.55 cm., 2) Winkiel (Sok. Dąbr.) 1.55 cm., 3) Paljon (Sok. Siem.) 1.50; tyczka: 1) Paljon (Sok. Siem.) 3.40 m. 2) Chytryk (Sok. Dąbr.) 3.10 cm., 3) Hacaga (Sok. D.) 290 m.

Na przyrządach był hucznie oklaskiwany Pradela (Sok. Siem.) olimpijczyk.

Po zawodach odbyło się rozdanie nagród zawodniczkom i zawodnikom. Zawodnik Dudwał nagrody nie przyjął, ofiarowując ją na biednych.

——oOo——

Lekkoatletyczne mistrzostwa Śląska

W Katowicach odbyły się zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Śląska: pań w pięcioboju i panów w dziesięcioboju.

Lekkoatletki Strz. KS. z Sosnowca siostry Paliszewskie zajęły miejsca: — Irena II a Michalina IV.

Mucha CKS. zajął drugie miejsce, za Dyką (Sokół Krywałd), osiągając w ogólnej punktacji 5097 pkt. Dyka zdobył 5169 pkt. Trzecim był Zuber 4682 pkt., czwartym Karwat 4476 pkt., piątym Mierzwiński (Strzelecki KS. Sosnowiec) 4353 pkt., który wynikiem tym pobił własny rekord Polski Związku Strzeleckiego.

MODY

CO NOSIMY?

Typowy strój na przedpołudnie musi być pomyślany w ten sposób, żeby go można było nosić wszędzie, bez względu na to czy będzie się w miejscowości górskiej, morskiej czy w uzdrowisku. jest to kostjum, składający się z sukni o mocno wyciętych plecach i żakiecika. Najbardziej nadaje się do tego nowy rodzaj płótna. Nie jest to już owo zeszłoroczne zgrzebne płótno, gniotące się i ponure w kolorze, lecz wykwintna tkanina przerabiana jedwabiem. który tworzy deseń. Te nowe rodzaje płócien są niec droższe, ale zato nie gniotą się i są dużo estetyczniejsze.

Obok tych stereotypowych kostjumów modne są również płócienne garsonki we wszystkich pastelowych kolorach. jak: niebieski, różowy, lila żółty i t.p. Ostatnio chętnie przybieramy różowy kolor szczegółami w kolorze lila lub łączymy różowy z niebieskim. Kolor żółty traktowany jest jako neutralny, tak. że każde przybranie odpowiada mu. Do tego rodzaju garsonki odpowiedni jest kapelusz z panamy. płótna lub piki. Pantofle również pożądane są z płótna, ewentualnie przybrane skórą.

Ostatnim wyrazem mody jest luźny trzyćwierciowy płaszcz z białego włochatego materjału. Płaszcz taki jest uniwersalnym okryciem i może być noszony do każdej bez wyjątku tualety. Rozumie się. że płaszcz ten nie zastąpi długiego ciemnego okrycia: bez którego nie sposób się obejść. Impregnowany płaszcz lub peleryna z ciemnym aksamitnym kołnierzem i takiemiż guzikami są również nieodzowną częścą garderoby letniej. Biały smoking jest nadal bardzo chętnie noszony, przyczem czarny aksamitny kołnierzyk i czarna crepe-satinowa bluzka stanowią prześliczne jego uzupełnienie. Jedwabne płaszcze o fantazyjnych bufiastych rękawach są w dalszym ciągu modne i chętnie noszone przez panie. które nie lubią chodzić „do figury".

A panowie? Moda męska jest mało rewolucyjna. To co uczyniła w tym roku dla panów. jest maximum tego. co można było uczynić. Obok lekkich płóciennych kostjumów, dopuszczalnych nawet w mieście. widzimy różnobarwne, deseniowe koszule w grochy, kratki. gwiazdki. niczem nie ustępujące tkaninom na damskie bluzki. Obuwie jest coraz wygodniejsze rzadko który pan nie posiada w swojej garderobie plecionych ażurowych pantofli. Niestety wieczorem wszystko pozostaje po dawnemu. Obowiązuje ten sam rytuał smokingowy. o tyle tylko złagodzony, że dopuszczalna jest miękka, jedwabna koszula.

Celine.

ECHO ODSŁANIA

tajemnice dna morskiego

Charakter, budowę dna morskiego poznaje się dzisiaj przy pomocy bardzo pomysłowych aparatów, wysyłających fale dźwiękowe i odbierających echo. Przy pomocy tych aparatów dowiadujemy się, czy dno jest piaszczyste, czy kamieniste. czy znajduje się w danem miejscu rafa podwodna. czy dno tworzy góry lub doliny. Ponieważ szybkość. z jaką dźwięk rozchodzi się w wodzie jest znana. nie przedstawia większej trudności obliczenie czasu, w jakim fale dźwiękowe docierają do dna i odbiwszy się o nie wracają w postaci echa. W ten sposób udało się ekspedycji amerykańskiej np. zmierzyć głębokość oceanu Spokojnego w najgłębszem jego miejscu.

Jakiego rodzaju echo odsyła nam dno morskie? Czy jest to echo wielokrotne, czy jednokrotne? Czy można z rodzaiu echa wysnuwać jakieś wnioski co do fauny morskiej? Badania dna morskiego przy pomocy fal dźwiękowych są bardzo pożyteczne pod tym względem dla przemysłu rybackiego.

W pewnych okolicach mórz gromadzą się olbrzymie ławice ryb wędrownych. Trzymają się one zwykle bliżej dna morskiego. Ławice rybne. jeśli chodzi o opór stawiany dźwiękom, dają ten sam efekt co rafy np. — dźwięki odbijają się o nie. Jeśli więc część wysłanych fal dźwiękowych odbije się o ławicę ryb, wówczas gdy reszta fal odbije się o dno morskie, obserwator spostrzeże, że echo jest podwójne i wysnuje stąd wniosek, iż statek znajduje się w pobliżu wielkich ławic ryb. Tak więc doświadczenia uczonych z falami dźwiękowemi i ich echem w wodzie dały rezultaty praktyczne w zastosowaniu do nawigacji morskiej, połowu ryb, pomiarów geologicznych etc

Z CAŁEJ POLSKI

PRZYJAZD PREZESA CENTRALNEGO ZWIĄZKU POLAKÓW W BRAZYLJI

W piątek dnia 26 bm. przybędzie do Polski statkiem „Pułaski" prezes Centralnego Związku Polaków w Brazylji p. Krzesimowski. Odbędzie on szereg konferencyj w Światowym Związku Polaków z Zagranicy, w toku których omówione będą najważniejsze sprawy, dotyczące wychodźtwa polskiego w Brazylji.

ODKRYCIE NOWEGO ŹRÓDŁA LECZN. WÓD W TRUSKAWCU

W Truskawcu odkryto nowy zdrój wód gorzkich „Barbara", który jest drugim zdrojem solanek gorzkich w Polsce. Zdrój „Barbara" daje wodę gorzką o silnem stężeniu. W nowopowstałej przy źródle pijalni wód gorzkich wydaje się ją w pięciu rozcieńczeniach, odpowiadających mniej więcej składom różnych wód gorzkich jak np. Hunyadi-Janss, Friedrichohall, Kissingen, Marienbad i Kalsbad. Badania stwierdziły, że woda mineralna „Barbara" ma działanie podobne do wymienionych wód zagranicznych i daje te same wskazania lecznicze.

NIEZWYKŁE DZIEJE B. PROKURATORA.

W jednym z ostatnich dni w związku z dokonanem włamaniem aresztowano w Warszawie rosjanina Dymitra Bobryszczewa,. Podczas śledztwa, okazało się, że aresztowany jeszcze podczas wielkiej wojny pełnił urząd prokuratora sądu rosyjskiego w Piotrkowie. Po przewrocie bolszewickim Bobryszczew, tułał się po świecie, a w Polsce nawiązał kontakt z pewnym kasiarzem, którego znał z czasów kiedy on by prokuratorem, a kasiarz początkującym złodziejem Eksprokurator sądów rosyjskich przystał do spółki z kasiarzem i odtąd zaczęła się jego karjera włamywacza.

NASTĘPSTWA UDERZEŃ PIORUNÓW

W ośrodku Huta pod Toruniem zimny grom uderzył w szczyt jednego z domów. Pozrywawszy belkowanie dachu piorun wpadł do jednego z pokojów, Porysowawszy ściany , na drobne szczątki rozbił wielkie lustro. Następnie poraziwszy kilkuletniego chłopca, przebiegł do kuchni, gdzie znowu poraził pewną kobietę, wtedy dopiero wywędrował z domu.

Tragiczniej zakończyło się uderzenie pioruna w miejscowości Sucha koło Bielska. Pracujący na polu rolnik Alojzy Burjan widząc że nadchodzi burza, odłożył na bok kosę. Za chwilę jednak piorun uderzył w porzuconą kosę przyczem poraził Burjana i odrzucił go o kilkanaście kroków do rowu, gdzie kosiarz utopił się .

SPŁONĘŁA WIEŚ

We wsi Pomorowszczyzna gm. miadziolskiej, pow. postawskiego, w zabudowaniach jednego z gospodarzy z nie wyjaśnionych przyczyn wybuchł pożar który szybko przerzucił się na sąsiednie zabudowania i strawił doszczętnie 12 domów mieszkalnych i 30 budynków gospodarskich.

DZIKA ZEMSTA ZWOLNIONEJ SŁUŻĄCEJ

W Radomiu wydarzył się wypadek, który wywołał wielkie wrażenie w całem mieście. Służąca Janina Kogut otrzymawszy wypowiedzenie od swego chlebodawcy Szmejdy, powodowana chęcią zemsty, zabrała półtoraroczne dziecko Szmejdy i skoczyła wraz z niem do głębokiej studni, ponosząc wraz z dzieckiem śmierć na miejscu.

PYTANIE I ODPOWIEDŹ

— No, Karolku — pyta nauczyciel — skąd pochodzi słony smak wody morskiej?

— A to dlatego, panie psorze, że w niej są śledzie.

U MALARZA

— Chciałbym pomówić z artystą, który malował ten obraz.

— Pani pozwoli, że się przedstawię.

— Ach, bardzo mi miło, czy może mi pan powiedzieć, gdzie kupuje swoje toalety ta pani, którą pan sportretował?

DZIEDZICZNE KLEJNOTY

— Kamienie żółciowe są dziedziczne w naszej rodzinie, jedna generacja przekazuje je drugiej.

— Są to więc swego rodzaju klejnoty rodzinne.

Nagrodzeni w konkursie „Kurjera Zachodniego"

Pierwszy konkurs „Kurjera Zachodniego" o najtrafniejsze odpowiedzi dotyczące „drobnych ogłoszeń" został zakończony.

Nadesłano odpowiedzi 140. Stosunkowo mała ilość odpowiedzi spowodowana została swojego rodzaju nowością i oryginalnością konkursu. Niewątpliwie ilość odpowiedzi stopniowo będzie wzrastać.

Największą ilość głosów otrzymało słusznie ogłoszenie p. Tomczyka (zakład tapicerski w Sosnowcu, ul. Nowopogońska 19). Liczbę ogłoszeń w niedzielnem wydaniu „K. Z." najtrafniej przewidzieli: p. Wacław Budnik z Sosnowca, p. Pasternak Genowefa z Sosnowca i p. Józef Morys z Dąbrowy Górniczej. Pomiędzy te osoby rozdzielone zostały nagrody w kolejności: p. W. Budnik — 15 zł., p. Genowefa Pasternak — 10 zł. i p. Józef Morys — 5 zł.

Obecnie rozpoczął się drugi konkurs. Zwracamy uwagę nań również i P. T. ogłaszających się, aby we własnym interesie pomysłowo redagowali ogłoszenia.

Również zwracamy uwagę na korzyści wypływające z tego współdziałania w konkursie, powodującem zainteresowanie czytelników działem drobnych ogłoszeń.

Przetarg

Dyrekcja Kolei Państwowych ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż starych podkładów na opał, znajdujących się przy linjach kolejowych w granicach alej Dyrekcji.

Oferty należy składać do godz. 10 dn. 10 lipca rb. (lub nadsyłać pocztą) w biurach Oddziałów Drogowych P. K. P. mających siedziby w Ząbkowicach, Częstochowie, Skierniewicach, Łodzi-Fabrycznej, Kutnie, Łowiczu, Warszawie (ul. Żelazna Nr. 18 i dworzec Wschodni), Siedlcach i Ostrołęce. Tamże udzielane są bliższe informacje o przetargu.

DYREKCJA OKRĘGOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH W WARSZAWIE.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

WAPNO

budowlane w bryłach, pierwszego gatunku tłuste o dużej wydajności. — Wapienniki „BRYNICA", Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5. telefon 159. 2196



Sosnowiec, Nowopogońska 19

SPRZEDAM

tanio ładny dom dwupiętrowy. Wiadomość w Administracji. 3667

MŁODE CHARTY

angielskie krótkowłose, rodowód ojca Boris Haterloo nr. 2825, matka Priska Boldareff Zwam hcok nr. 1543. Wiadomość: Gerhard Pop, Sosnowiec, Pusta 44 a. 3764

MIÓD

majowy akacyjny leczniczy 5 kg. 13 złotych franko, zaliczka. Spółka Owocarska — Zaleszczyki. 3750

LOKALE

3 POKOJE

z wygodami do wynajęcia. Żeromskiego 12, tel. 2-95. 3507

TRZY POKOJE

kuchnia, przedpokój, spiżarka, ulica Daleka 4a — do wynajęcia.

Różne

ZGUBIONO

rewolwer kal. 6.35 Nr. 639160, pomiędzy Zawierciem a Siewierzem. Znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem. Andrzej Giewon, Zawiercie, Paderewskiego 34.

SIOSTRY

Karmelitanki Dz. J. Sosnowiec, Wiejska 25 — prowadzą Pralnię Chemiczną. 35?9

ROZDZIELNIA DZIENNIKÓW

i tygodników w Zawierciu Jakóba Piaseckiego przy ulicy 3-go Maja 29 poleca wyroby tytoniowe, weksle, znaczki pocztowe i stemplowe karty widoków z Zawiercia oraz przyjmuje ogłoszenia i zamówienia na prenumeratę „Kurjera Zachodniego". 3705

FRYZJER

Feliks (ślązak) z Pogoni obecnie pracuje w Zakładzie wyłącznie damskim Doros, Sosnowiec, Hale Rozwoju — obok Księgarni „Polonja" poleca się WPaniom i stałym swoim klientkom. Z poważaniem Feliks. 3758

ZGUBIONE DOKUMENTY

UNIEWAŻNIAM

zagubiony dowód osobisty wydany przez gminę Włodowice, Władysław Mróz, Skałka. 3700

GRUSZKA

Stanisław unieważnia zgubioną książeczkę wojskową — wydaną przez P. K. U. Zawiercie. 3755

ŚWIADECTWO

ukończenia 7 klas szkoły powszechnej nr. 8 w Będzinie zgubił Wacław Dudkiewicz.

LEGITYMACJĘ

nauczycielską wydaną przez Inspektorat Szkolny w Sosnowcu zgubiła Irena Jakubowska, nauczycielka w Grodźcu. 3730

POSADY i PRACE

POTRZEBNA

bufetowa z kaucją do restauracji „Bar Silesia" Sosnowiec, 1 Maja 14. 3751

MŁODA

Francuzka z niemieckim, katoliczka, poszukiwana na wakacje koło Krakowa. Zgłoszenia listowne: Burtanowa— Kraków, Basztowa 17. 4268

KUCHARZ

wykwitna kuchnia potrzebny stale. Dwór Nowostany, Bojanów, koło Niska. 4269

NAD MORZEM

potrzebna fryzjerka, manicurzystka, damski fryzjer, siły fachowe— Gdynia, Gorzelański — Morska 164. 3748

POTRZEBNA

panienka z kaucją 200 zł. do kiosku cukierniczo - owocowego, lub prowadzenia własny rachunek. Zgłoszenia: Rabka, Zaryte 114 — „Bar". 3749

Nauka i Wychowanie

WPISY

do Prywatnej Szkoły Powszechnej i do Przedszkola Sióstr Karmelitanek Dz. J. w Sosnowcu, Wiejska 25 przyjmuje kancelarja codziennie od godz. 9—12 i od 3—6. 3579

LETNISKA

LETNISKO

wygodne, tanie. Pokoje słoneczne z utrzymaniem. Ogród, las, rzeka. Sławków, willa obok stacji, Gruszczyńska. 3665

KRYNICA

pensjonat „Leśna polana", położony wśród lasu, ogród do leżakowania, basen kąpielowy, 5 minut od centrum. Czerwiec od 3.50 3754

DOLINA

Kościeliska 2—4 pokoje, kuchnia tanio do wynajęcia. Drwota, — Kościelisko. 3755

RYMANÓW

Zdrój, pensjonat „Słoneczna" Eugenji Bolanowskiej — poleca pokoje słoneczne, kuchnia wyborna, obfita. Ceny niskie. 3756

GDYNIA

Tani sezon Hotel-Pension „Polska Riviera" przy plaży morskiej. Bieżąca woda ciepła i zimna. Łazienki. Komfort. Kąpiele słoneczne na specjalnie zbudowanym tarasie. Pokoje od zł. 4.50. Całodzienne utrzymanie zł. 5. Dla wycieczek znaczne zniżki. Telefon 10-16. 3751

SOPOTY

„Halina" willa przy plaży, pokoje z bieżącą wodą, słoneczne. 3752

ZAKOPANE

Jaszczurówka „Światowid". Słoneczne pokoje wszelkie wygody, obfite utrzymanie zł. 4.50. 3757

KONKURS Nr. 2.

dla naszych Czytelników

Celem zwrócenia Czytelnikom uwagi na dział drobnych ogłoszeń naogół u nas niedoceniany, ogłaszamy następujący konkurs:

Należy odpowiedzieć na DWA PYTANIA:

1) które z drobnych ogłoszeń zamieszczonych w „Kurjerze Zachodnim" w dniach 21, 22, 23, 24 i 25 czerwca rb. najbardziej się rzucało w oczy i zredagowane było w sposób najbardziej jasny i przekonywujący.

2) jaka będzie ilość drobnych ogłoszeń w „Kurjerze Zachodnim" w DNIU 28 CZERWCA (niedziela).

Na zasadzie nadesłanych odpowiedzi administracja „K. Z." ustali jedno ogłoszenie, które uznane zostało przez przeważającą liczbę Czytelników za odpowiadające wymienionym warunkom: jako najbardziej zwracające uwagę i jako najlepiej zredagowane.

Nagrody: 15, 10 i 5 złotych

otrzymają ci uczestnicy konkursu, którzy wskażą to ogłoszenie, uznane przez większość głosujących za najlepsze. Kolejność uzyskania nagród rozstrzyga stopień trafności przepowiedni, dotyczącej liczby drobnych ogłoszeń w dniu 28 bm.

Termin nadsyłania odpowiedzi do dnia 27 bm. (sobota) włącznie do godz. 18-ej.

Konkurs nasz odbywać się będzie stale co tydzień.

Co tydzień przeto Czytelnicy „Kurjera Zachodniego" mają szanse otrzymania nagrody I — 15 zł., II — 10 zł., III — 5 zł.

UWAGA! Do odpowiedzi załączyć trzeba wycięte drobne ogłoszenie, uznane za najlepsze.

WYNIK NASZEGO KONKURSU ZA UB. TYDZIEŃ OGŁOSIMY WE WTORKOWYM WYDANIU „K. Z."

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł
10 drobnych ogł. 7.00 zł
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dolicza się po 5 g

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.